



Biuletyn Informacyjny

Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie



Czerwiec 2008

Nr 2 (59)

ISSN 1425-1671

WŁADZE POMORSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W SZCZECINIE

NOWEJ KADENCJI 2008–2012



Rektor-elekt
prof. dr hab. n. med. **Przemysław Nowacki**



Prorektor-elekt ds. nauki
prof. dr hab. n. med. **Andrzej Ciechanowicz**



Prorektor-elekt ds. klinicznych
dr hab. n. med. prof. PAM **Marek Brzosko**



Prorektor-elekt ds. dydaktyki
prof. dr hab. n. med. **Barbara Wiszniewska**



Dziekan-elekt WL
prof. dr hab. n. med. **Bogusław Machaliński**



Prodziekan-elekt ds. studentów
programu polskojęzycznego WL
dr hab. n. med. **Elżbieta Gawrych**



Prodziekan-elekt ds. studentów
programu anglojęzycznego WL
dr hab. n. med. prof. PAM **Tomasz Urański**



Dziekan-elekt WL-S
dr hab. n. med. **Mariusz Lipski**



Prodziekan-elekt ds. studentów
programu polskojęzycznego WL-S
dr hab. n. med. prof. PAM
Jadwiga Buczkowska-Radlińska



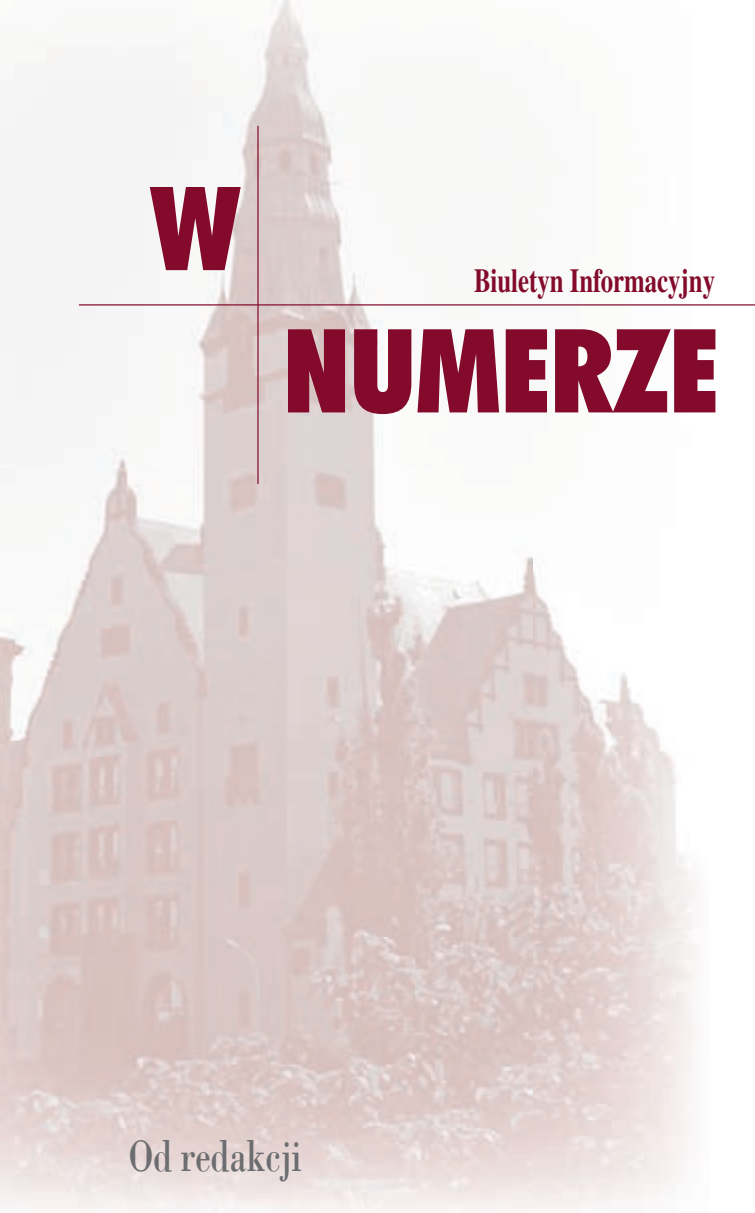
Prodziekan-elekt ds. studentów
programu anglojęzycznego WL-S
dr hab. n. med. **Lidia Puchalska-Niedbał**



Dziekan-elekt WNoZ
dr hab. n. med. prof. PAM **Andrzej Starczewski**



Prodziekan-elekt ds. studentów WNoZ
dr hab. n. med. **Marta Wawrzynowicz-Syczewska**



W

Biuletyn Informacyjny

NUMERZE

Od redakcji

Oddajemy do rąk Państwa pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego w nowej szacie graficznej. Zarówno kolorystyka, jak i układ całości zostały dostosowane do nowej identyfikacji wizualnej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Mając nadzieję, że obecny wygląd Biuletynu przypadnie Państwu go gustu, zapraszamy do lektury i jak zwykle do aktywnej współpracy w jego redagowaniu.

Zdjęcie na okładce Andrzej Gajewski

- 2 Z obrad Senatu PAM
- 4 Pomorska Akademia Medyczna w planach władz nowej kadencji
- 10 Zachodniopomorski Nobel
- 11 Nominacja profesorska
- 11 Oddział rehabilitacji kardiologicznej w SPSK-2
- 12 Rezonans magnetyczny w SPSK-2
- 13 Oddział XXI wieku
- 13 Nowe kliniki w SPSK-1
- 14 Fantomy dla stomatologów
- 14 Punktacja jednostek PAM na podstawie algorytmu za lata 2005-2007
- 17 Ujednolicone zasady punktacji publikacji indywidualnego dorobku naukowego na uczelniach medycznych
- 20 Mam jeszcze wiele do zrobienia – wywiad z prof. Wenancjuszem Domagałą
- 25 Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie 1948-2008
- 28 Konferencje, zjazdy, szkolenia
 - Edukacja poporodowa – profilaktyka zdrowej rodziny. II Międzynarodowy Zjazd Położnych, Położnych Rodzinnych i Pielęgniarek Neonatologicznych
 - Postępy w leczeniu chorób cywilizacyjnych. Konferencja Towarzystwa Terapii Monitorowanej
 - 25. Jubileuszowa Konferencja Dydaktyczna Kierowników Katedr Biochemii Uczelni Medycznych
 - Położnicy i położne dla matki i dziecka
 - Wiślańskie impresje – VIII Kongres Medycyny Rodzinnej
 - IV Zachodniopomorskie Dni Psychiatryczne
- 37 Czy biblioteki w Szwecji i Norwegii są lepsze?
- 40 Spotkania z książką akademicką
- 41 Wystawa książek naukowych w Bibliotece Głównej
- 42 Oferta Wydawnictwa PAM
- 42 Studenci z Krankenpflegeschule w Szczecinie
- 44 Koncert charytatywny na rzecz Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci
- 45 Z życia studentów
 - Konferencja Doktorantów Uczelni Szczecińskich
 - Złożone wady wrodzone serca wykrywane prenatalnie
 - Przeszczep dalej!
 - Na początek zdrowy ząbek w piątek
 - Stomatolodzy są COOLturalni
 - A jednak można
 - Dni sportu PAM
 - Studenci medycyny mieszkańcom Szczecina
 - Studenci medycyny promują zdrowie w Gorzowie Wielkopolskim

Biuletyn Informacyjny – Pomorska Akademia Medyczna. Wydawany za zgodą Rektora PAM

Redaguje zespół: Dagmara Budek – redaktor naczelny, Jacek Rudnicki, Bogusława Romaniak, Sławomir Szymański
Nakład 460 egz. Adres Redakcji: Biblioteka Główna PAM, al. Powstańców Włkp. 20, 70-110 Szczecin, tel. 091 441 45 00,
e-mail: bgpam@sci.pam.szczecin.pl

Skład i druk: ZAPOL, 71-062 Szczecin, al. Piastów 42, tel. 091 435 19 00, www.zapol.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów

Z OBRAD SENATU PAM



Na posiedzeniu Senatu w dniu 9 kwietnia 2008 r.:

- uchwalono Regulamin Studiów Podyplomowych Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie;
- podjęto uchwałę w sprawie strategii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie na lata 2008-2015;
- przyjęto opinię o zasługach i dorobku prof. Waldemara Kozuschka – kandydata do tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Na posiedzenia Senatu w dniu 29 kwietnia 2008 r.:

- uchwalono Regulamin Studiów oraz Regulamin Studiów Doktoranckich Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie;
- pozytywnie zaopiniowano powołanie prof. dr hab. Bogumiły Frączak do funkcji kierownika Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej oraz prof. dr. hab. Ryszarda Czajki do funkcji kierownika Kliniki Położnictwa i Ginekologii;
- wyrażono pozytywną opinię w sprawie nadania medalu „Za zasługi dla Pomorskiej Akademii Medycznej” doktorowi honoris causa PAM – prof. Hansowi Schadewaldtowi;
- podjęto uchwałę negatywnie opiniującą projekt Ministerstwa Zdrowia dotyczący dofinansowania zadłużonych szpitali klinicznych;
- zatwierdzono zmiany w Statucie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1;
- zatwierdzono plany finansowe szpitali klinicznych na rok 2008.



Na posiedzenia Senatu w dniu 28 maja 2008 r.:

- podjęto uchwałę w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa PAM prof. dr. hab. Krzysztofowi Marliczowi oraz prof. dr. hab. Sewerynowi Wiechowskiemu;
- wyrażono pozytywną opinię w sprawie powołania dr. hab. Stanisława Zajączka do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Cytogenetyki oraz dr. Stanisława Kulawiaka do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Medycyny Katastrof;
- podjęto uchwały w sprawie ustalenia zasad i trybu przyjmowania kandydatów na studia w Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie w roku akademickim 2009/2010 na Wydziałach: Lekarskim, Lekarsko-Stomatologicznym oraz Nauk o Zdrowiu;

- podjęto uchwały w sprawie ustalenia warunków i trybu rekrutacji na stacjonarne i niestacjonarne studia doktoranckie prowadzone na Wydziałach Lekarskim i Lekarsko-Stomatologicznym w roku akademickim 2009/2010;
- podjęto uchwały w sprawie zasad przyjmowania na studia w Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie laureatów olimpiad stopnia centralnego;
- pozytywnie zaopiniowano mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PAM oraz powołanie do funkcji kierownika Katedry i Zakładu Biologii i Parazytologii Medycznej prof. dr hab. Elżbietę Kalisińską;
- wyrażono zgodę na przekształcenie Samodzielnej Pracowni Pielęgniarstwa Pediatrycznego w Zakład Pielęgniarstwa Pediatrycznego;
- podjęto uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych za rok 2007 Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 oraz Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2, a także w sprawie zatwierdzenia planów inwestycyjnych szpitali klinicznych na rok 2008;
- wyrażono opinię dotyczącą kandydatów do uhonorowania odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.

Na ostatnim roboczym posiedzeniu Senatu kadencji 2005-2008 w dniu 25 czerwca 2008 r. pozytywnie zaopiniowano:

- mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego w PAM prof. dr. hab. Marka Drożdżika oraz na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PAM dr. hab. Krzysztofa Borowiaka i dr. hab. Stanisława Zajączka;
- przedłużenia powołań do funkcji kierowników jednostek PAM.

Podjęto uchwały w sprawach:

- utworzenia w Szczecinku zamiejscowego ośrodka dydaktycznego Pomorskiej Akademii Medycznej;
- utworzenia na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym unikatowego kierunku studiów higiena dentystyczna na poziomie studiów I stopnia;
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2007 oraz planu finansowego na rok 2008;
- zmniejszenia wymiaru godzin zajęć dydaktycznych na Wydziale Lekarskim;
- utworzenia studiów podyplomowych w zakresie: edukacja w opiece okołoporodowej, dydaktyka medyczna, zdrowie publiczne – zarządzanie i marketing oraz gerontopedagogika.

DB



POMORSKA AKADEMIA MEDYCZNA W PLANACH WŁADZ NOWEJ KADENCJI



Prof. dr hab. n. med. Przemysław Nowacki
Rektor-elekt

Na najbliższe cztery lata, bo tyle wynosi kadencja zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym, naszym celem będzie dokończenie zadań zapoczątkowanych w upływającej kadencji. Mamy też nowe zamierzenia, których realizację chcielibyśmy zacząć, a być może nasi następcy je dokończą. W ten sposób chcemy postępować zgodnie z mądrą tradycją wprowadzoną przez naszych poprzedników – kontynuowania strategicznych celów służących stałemu rozwojowi uczelni.

Najważniejsze zadania w nowej kadencji:

Uniwersytet Medyczny. W kadencji, która upływa, otrzymaliśmy dwa uprawnienia do nadawania stopni doktora w dziedzinie medycyna na Wydziale Nauk o Zdrowiu, a ostatnio na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym i tym samym zbliżyliśmy się do minimum uprawniającego do przekształcenia uczelni w uniwersytet. Panujemy uzyskać kolejne uprawnienie – w dziedzinie biologii medycznej na WNoZ. Coraz bardziej prawdopodobne jest utworzenie przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego uprawnienia w dziedzinie zdrowia publicznego. Jeśli takie uprawnienie powstanie, natychmiast wystąpimy o nie dla Wydziału Nauk o Zdrowiu. W tej sytuacji w ciągu dwóch najbliższych lat moglibyśmy przekształcić Pomorską Akademię Medyczną w uniwersytet medyczny, być może Pomorski Uniwersytet Medyczny. To jest nasz najważniejszy cel.

Kierunki i wydziały. Zamierzamy utworzyć Wydział Biotechnologii i już się za to zabieramy. To bardzo duże

wyzwanie dla wielu osób i jednostek organizacyjnych uczelni. Będzie miał on swoje własne jednostki dydaktyczne. Od wielu lat zastanawiamy się nad wydziałem farmacji, ale ostatnio dochodzą do nas niepokojące informacje. Otóż uczelnie, na których istnieje taki wydział, mają kłopoty, ponieważ odchodzą z nich pracownicy. Zatem i my moglibyśmy mieć kłopot z kadrą. Musimy to dobrze przemyśleć.

Akademickie Centrum Onkologiczne. Za wszelką cenę chcemy dokończyć budowę Centrum przy ul. Unii Lubelskiej, przeznaczając na to nie tylko nasze własne środki, ale również dotacje ministerialne. Czy uda się to w tej kadencji? Spróbujemy.

Szpitaly kliniczne. Przede wszystkim musimy otworzyć nowoczesne przychodnie przykliniczne w obu szpitalach klinicznych. Na Pomorzanach powstałoby centrum usługowe z przychodnią przykliniczną i centrum naukowe na potrzeby nowo tworzonego Wydziału Biotechnologii. Przychodnie takie są bardzo potrzebne. Do szpitala w Policach przenoszą się już poszczególne jednostki i musimy zakończyć tam wszystkie zaplanowane remonty.

Pracownicy naukowo-dydaktyczni. Chcielibyśmy mieć jak najwięcej samodzielnych pracowników. Zależy nam na rozwoju uczelni, a więc nie tylko na liczbie osób, które mają stopień czy tytuł naukowy, ale na jednostkach naukowo-dydaktycznych, które są tworzone w ramach uczelni. Musi ich być optymalna liczba, ani za mało, ani za dużo. Wiele osób, które uzyskują samodzielność naukową, chciałoby otrzymać własne jednostki, ale nie każdy samodzielny pracownik może być szefem jednostki. Na dobrych, światowych uczelniach pracuje wielu samodzielnych naukowców tylko ze względu na bardzo wysoką renomę tych uczelni. Działania naukowe dają wielu osobom większą satysfakcję niż działalność administracyjna.

Studenci. Pomimo otwierania nowych kierunków nadal jesteśmy najmniejszą uczelnią medyczną w Polsce, mamy około 2800 studentów. Zamierzamy zwiększyć tę liczbę i pod koniec kadencji powinna ona przekroczyć 3000. Bardzo ważni są studenci anglojęzyczni. Uwzględniając możliwości naszej bazy dydaktycznej i liczbę nauczycieli akademickich, studentów anglojęzycznych powinno być po około 100 na roku na Wydziale Lekarskim. Od wielu lat mamy takich studentów na kierunkach lekarskim,

a ostatnio pojawili się na kierunku lekarsko-dentystycznym. Mamy nadzieję, że będą także studiowali na niektórych kierunkach Wydziału Nauk o Zdrowiu.

Przedstawiłem najważniejsze w mojej opinii zadania, od których zależy los Pomorskiej Akademii Medycznej. Poza tymi celami przed nami pozostaje rozwiązanie wielu spraw dotyczących studentów, poprawy ich warunków socjalnych, oferty dydaktycznej, jakości kształcenia. Nie mniej ważny jest dalszy rozwój naukowy naszej uczelni. Do tego potrzebna jest coraz nowocześniejsza baza sprzętowa, o którą będziemy systematycznie zabiegać. Ideą byłoby, gdyby wszystkie jednostki naukowo-dydaktyczne osiągały bardzo wysoki poziom naukowy. Będziemy kontynuowali działania zmierzające do udostępniania nowoczesnej bazy laboratoryjnej jak największej liczbie zainteresowanych jednostek. Podstawą naszej działalności usługowej i bazą dydaktyczną są szpitale kliniczne. Dołożymy wszelkich starań, by wiodło się im jak najlepiej, a chorzy korzystający z naszych świadczeń opuszczali mury szpitali w przeświadczeniu, że zrobiono dla nich wszystko – zgodnie z najnowszymi standardami diagnostyczno-terapeutycznymi.



Prof. dr hab. n. med. Andrzej Ciechanowicz
Prorektor-elekt ds. nauki

Priorytetem władz Pomorskiej Akademii Medycznej w kadencji 2008-2012 będzie uzyskanie przez naszą uczelnię statusu uniwersytetu medycznego. Aby tak się stało, niezbędnym warunkiem jest zdobycie przez PAM do roku 2010 co najmniej jeszcze jednego uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk medycznych. Realistyczna ocena własnych możliwości nakazuje nam ubieganie się o uprawnienia do nadawania tego stopnia w dziedzinie biologii medycznej oraz, o ile zakończone zostaną stosowne procedury legislacyjne, w dziedzinie zdrowia publicznego. Uzyskiwanie przez uczelnię uprawnień do nadawania określonych stopni

naukowych zależy bezpośrednio od liczby samodzielnych pracowników nauki w danej dyscyplinie tworzących tzw. minimum kadrowe. Dlatego też moim podstawowym zadaniem jako prorektora ds. nauki będzie kontynuowanie polityki poprzedników ukierunkowanej na rozwój i pozyskiwanie tych kadr. Swoje zadania postrzegam jako wspieranie rozwoju kadr naukowych przy jednoczesnym podnoszeniu jakości nauki uprawianej w PAM.

Prowadzenie polityki wspierania badań naukowych podporządkowanej priorytetowi uczelni nie będzie ograniczać się wyłącznie do podziału środków przyznawanych w ramach dotacji. Nadal w sposób praktyczny będą wspierane wszelkie inicjatywy mające na celu pozyskanie dodatkowych środków na prowadzenie badań naukowych. Miejscem generowania hipotez badawczych i pomysłów na wartościowe projekty badawcze powinny być zainicjowane już w bieżącej kadencji seminaria „Nauki podstawowe w medycynie”. Takie działania służą integracji środowiska naukowego uczelni, a także są pierwszym miejscem tworzenia zespołów badaczy różnych specjalności, zdolnych do pozyskiwania środków na realizację projektów w ramach konkursów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz programów unijnych. W przypadku tych ostatnich niezbędne jest zapewnienie przez PAM pomocy technicznej w przygotowaniu wniosków, gdyż to właśnie procedury biurokratyczne dość skutecznie ograniczają nasz zapał w ubieganiu się o te środki.



Dr hab. n. med. prof. PAM Marek Brzosko
Prorektor-elekt ds. klinicznych

W latach 2008-2012 władze uczelni zamierzają wprowadzić wspólne przetargi dla SPSK-1 i SPSK-2 na leki, sprzęt medyczny i inne materiały (osiągnięcie tego celu nastąpi za około półtora roku). Dyrektorzy obu szpitali klinicznych wyrazili już zgodę na przeprowadzanie wspólnych przetargów.

Kolejnym wspólnym celem dla obu szpitali jest wypracowanie motywacyjnego systemu płacowego niezależnie od tego, czy kliniki są dochodowe, czy deficytowe. Niezbędnym i koniecznym jest zdefiniowanie wewnętrznych cenników badań laboratoryjnych i radiologicznych dla jednostek PAM. Dzięki środkom z programów Unii Europejskiej zamierzamy przeprowadzić termomodernizację obiektów w SPSK-1 i SPSK-2.

Mamy również zamiar wprowadzić nowy system szkolenia stażystów podyplomowych i lekarzy odbywających specjalizację w szpitalach klinicznych.

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1.

Niezmiernie ważnym celem jest dokończenie budowy Akademickiego Centrum Onkologii, w tym Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych i przeniesienie do niego następujących klinik: Kliniki Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, Katedry i Kliniki Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej Dorosłych i Dzievcząt, Zakładu Genetyki i Patomorfologii oraz Kliniki Hematologii.

W planach jest utworzenie nowego bloku operacyjnego po przeprowadzeniu laboratorium Medis w inne miejsce. Najważniejszym celem jest jednak przeniesienie Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii do innych pomieszczeń odpowiadających aktualnym potrzebom i warunkom oraz utworzenie Oddziału Intensywnej Terapii Dziecięcej.

Budynek przychodni przyklinicznej po opuszczeniu go przez Klinikę Medycyny Matczyno-Płodowej i Klinikę Neonatologii zostanie przeznaczony na wszystkie poradnie działające w SPSK-1 oraz gabinety ogólnodostępne (np. densytometryczny, stomatologiczny i inne).

Planujemy także przeniesienie administracji do budynku po poradniach dla dorosłych oraz utworzenie w siedzibie administracji hotelu (płatnego) dla pacjentów i ich rodzin.

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 2.

W planach jest budowa kompleksu (za budynkiem anatomii prawidłowej) składającego się z: piętra przeznaczonego na potrzeby kierunku analityka medyczna, laboratorium Centralnego SPSK-2, dwóch pięter dla przychodni przyklinicznych oraz pomieszczeń dla Zakładu Anatomii Prawidłowej.

Powstać ma także stołówka dla pracowników i studentów o odpowiednim standardzie oraz parking dla pracowników po wyburzeniu tymczasowych obiektów SPBO od strony ul. Szpitalnej. W miarę posiadanych środków kontynuowany będzie remont Kliniki Okulistyki oraz innych klinik.



Prof. dr hab. n. med. Barbara Wiszniewska
Prorektor-elekt ds. dydaktyki

Działalność prorektora ds. dydaktyki w kadencji 2008-2012 jest szczegółowo określona w strategii rozwoju PAM. Obejmuje ona przede wszystkim rozszerzenie oferty edukacyjnej poprzez tworzenie nowych kierunków studiów i specjalności, na których kształcenie rozpocznie się już w nadchodzącym roku akademickim:

- Wydział Lekarski:
 - kierunek fizjoterapia – studia I stopnia;
 - kierunek biotechnologia, specjalność biotechnologia medyczna – studia I stopnia, w kolejnych latach studia II stopnia i planowany dalszy rozwój aż do utworzenia Wydziału Biotechnologii;
 - kierunek farmacja – jednolite studia magisterskie, z planowanym utworzeniem Wydziału Farmaceutycznego, na który z Wydziału Lekarskiego zostanie przeniesiony kierunek analityka medyczna.
- Wydział Lekarsko-Stomatologiczny:
 - kierunek higiena dentystyczna – studia I stopnia,
 - kierunek techniki dentystyczne – studia I stopnia.
- Wydział Nauk o Zdrowiu:
 - kierunek dietetyka – studia I stopnia,
 - kierunek zdrowie publiczne – studia II stopnia,
 - kierunek położnictwo – studia II stopnia.

Oferta edukacyjna zakłada również uruchomienie studiów podyplomowych w dziedzinach zdrowie publiczne i fizjoterapia, w przyszłości powstaną także inne kierunki, w zależności od stopnia zainteresowania i potrzeb.

Powolywanie nowych kierunków wiąże się z uzyskaniem akredytacji funkcjonujących w Polsce Komisji Akredytacyjnych. Dlatego zapewnienie

właściwej bazy dydaktycznej oraz ewaluacja procesu nauczania są jednymi z najważniejszych zadań prorektora ds. dydaktyki.

Wszystkie te działania zmierzają do uzyskania przez uczelnię kolejnych uprawnień do nadawania stopni naukowych, które umożliwią przekształcenie Pomorskiej Akademii Medycznej w uniwersytet medyczny.



Prof. dr hab. n. med. Bogusław Machaliński
Dziekan-elekt Wydziału Lekarskiego

Domeną działalności dziekana są sprawy związane z organizacją nauki oraz sprawy dydaktyczne.

Sprawy związane z nauką. W ciągu minionej kadencji stopień doktora nauk medycznych uzyskało 129 osób, doktora habilitowanego – 19 osób, tytuł profesora uzyskało 12 osób.

Niepokojąca jest spadająca liczba obronionych prac doktorskich. Powodów jest kilka: niskie wynagrodzenie (około 1000 zł) oferowane doktorantom, organizacyjne niedociągnięcia w trakcie uzyskiwania rezydentury po ukończeniu Studium Doktoranckiego oraz podniesienie wynagrodzenia wypłacanego rezydentom (około 2000 zł). Wobec powyższego wydaje się, iż działania władz uczelni w celu uatrakcyjnienia Studium Doktoranckiego są niezbędne.

Wzrosła liczba habilitacji, co związane jest częściowo z uproszczeniem procesu ich uzyskiwania. Łącznie w ciągu trzech lat habilitację uzyskały 22 osoby. Dzieje się tak pomimo faktu, iż zastrzeżone zostały kryteria, które pozwalają na wszczęcie przewodu. I tak aby rozpocząć przewód habilitacyjny, należy legitymować się 160 punktami ministerialnymi oraz wskaźnikiem IF (impact factor) powyżej 5 punktów, w tym 2,5 punktu z prac, w których kandydat jest pierwszym autorem.

Wniosek o uzyskanie tytułu profesora można składać, gdy kandydat uzyska 160 punktów ministerialnych (po rozprawie habilitacyjnej) oraz IF powyżej 5 punktów.

Sprawy związane z dydaktyką. Zgodnie z rozporządzeniem rektora z dnia 10 maja 2007 r. Wydziałowa Komisja Oceniająca Wydziału Lekarskiego pod moim przewodnictwem dokonała okresowej oceny nauczycieli akademickich za lata 2004-2007. Przyznano w sumie 133 oceny pozytywne, 16 wyróżniających i 32 oceny negatywne.

Ocenę negatywną otrzymywała osoba z niedostateczną liczbą publikacji oraz gdy w ankiecie oceniającej studentów uzyskała ocenę niedostateczną.

Zgodnie z postulatami części środowiska planuję zmienić nieco kryteria przyznawania ocen. Otóż gdy asystent opublikuje pracę w czasopiśmie o IF co najmniej 0,5 punktu, adiunkt – w czasopiśmie o IF = 1,0 punkt, a doktor habilitowany w czasopiśmie o IF = 1,5 punktu w skali roku, to liczba opublikowanych prac będzie mieć mniejsze znaczenie.

Na Wydziale Lekarskim aktualnie studiuje 1363 osoby. Udało się nam pozyskać taką liczbę studentów dzięki nowym kierunkom studiów. W roku akademickim 2007/2008 dzięki zaangażowaniu prof. Marii Jastrzębskiej rozpoczęliśmy studia na kierunku analityka medyczna. W październiku 2008 r. pierwsi studenci pojawią się na kierunku biotechnologia i fizjoterapia.

W roku akademickim 2003/2004 ówczesny dziekan WL prof. Stefania Giedrys-Kalemba wprowadziła egzamin testowy z chorób wewnętrznych. Osobą odpowiedzialną za sprawną organizację tego egzaminu była wówczas prof. Krystyna Widecka. Ponieważ forma tego egzaminu uzyskała akceptację studentów oraz zgodna była z oczekiwaniami Państwowej Komisji Akredytacyjnej, postanowiłem w 2005 r. wprowadzić również egzamin testowy z pediatrii – osobą odpowiedzialną jest dr hab. prof. PAM Tomasz Urański, w 2008 r. z chirurgii – osobą odpowiedzialną jest prof. Piotr Gutowski. Mam nadzieję, że w 2009 r. egzamin testowy zostanie wprowadzony również z ginekologii i położnictwa. Poprosiłem o zorganizowanie takiego egzaminu prof. Elżbietę Ronin-Walknowską.

Z prodziekanem WL dr hab. Elżbietą Gawrych w roku akademickim 2008 powołaliśmy Rady Pedagogiczne. W skład Rady Pedagogicznej wchodzi: prodziekan, opiekun roku, przedstawiciele samorządu studenckiego, pracownik dziekanatu opiekujący się danym rokiem. Wydaje nam się, że takie ciało pozwoli na lepszą koordynację działań dydaktycznych. Jest to zupełnie nowa inicjatywa, która została dobrze przyjęta przez środowisko studenckie.

Moje całe dorosłe życie związane jest z Pomorską Akademią Medyczną. Dobro tej uczelni jest dla mnie bardzo ważne. Chciałbym, aby Alma Mater Stetinensis, chociaż mała, wymieniana była wśród najlepszych uczelni.



Dr hab. n. med. Mariusz Lipski
Dziekan-elekt Wydziału Lekarsko-
-Stomatologicznego

Absolwenci Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego PAM w Szczecinie po raz kolejny zdobyli najwyższą liczbę punktów z Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Państwowego (pierwsze miejsce ze stomatologii zachowawczej z endodencją, periodontologii, chirurgii stomatologicznej, ortodoncji, drugie miejsce z protetyki stomatologicznej i czwarte z pedodoncji). Jesteśmy również jedyną akademią w Polsce, której wszyscy absolwenci kierunku lekarsko-dentystycznego, przystępując do siedmiu edycji LDEP-u, zdali go za każdym razem. Należy to zawdzięczać przede wszystkim wysokiemu poziomowi kształcenia, co nie oznacza, że nie należy podnosić jakości dydaktyki. Z całą pewnością będzie to możliwe dzięki pewnym inwestycjom – m.in. nowoczesnej sali fantomowej, która została udostępniona wiosną tego roku. Sala ta, by było możliwe kształcenie studentów na europejskim poziomie, wymaga jednak jeszcze pewnych drobnych inwestycji, które zakładam zrealizować.

Od trzech lat na kierunku lekarsko-dentystycznym kształceni są studenci z zagranicy. Jesteśmy zainteresowani wzrostem liczby tych studentów, stąd choćby powołanie po raz pierwszy w tym roku prodziekana ds. studentów anglojęzycznych na WL-S.

Kolejnym ważnym kierunkiem działań jest otwarcie specjalności higiena dentystyczna, co nastąpi na pewno już w następnym roku. Specjalność tę będzie można zdobywać, studiując systemem stacjonarnym, a w najbliższej przyszłości również i niestacjonarnym.

Na koniec rzecz niesłychanie ważna – wzmocnienie Rady Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego o samodzielnych pracowników nauki, głównie stomatologów. Myślę, że najbliższy rok to dwie habilitacje, a następne dwa-trzy lata to co najmniej trzech kolejnych samodzielnych pracowników

nauki. Tylko taka polityka zapewni nam bowiem zachowanie uprawnień do nadawania stopni naukowych.



Dr hab. n. med. prof. PAM Andrzej Starczewski
Dziekan-elekt Wydziału Nauk o Zdrowiu

Z Wydziałem Nauk o Zdrowiu związany jestem od 2001 r., kiedy to zostałem członkiem Rady Wydziału. W 2005 r. wybrano mnie na dziekana tego Wydziału. W czasie obecnej kończącej się już kadencji starałem się realizować zamierzenia, o których mówiłem przed trzema laty. Na początek postaram się w skrócie przedstawić, jak przebiegała ta realizacja.

Przede wszystkim powstały nowe kierunki studiów: położnictwo, zdrowie publiczne i kosmetologia. Na wszystkich tych kierunkach utworzono studia niestacjonarne. Ratownictwo medyczne ze specjalności stało się kierunkiem. Utworzono też studia podyplomowe na kierunkach: zdrowie publiczne – marketing i zarządzanie, dydaktyka medyczna, edukacja w opiece okołoporodowej oraz gerontopedagogika. W skład Wydziału Nauk o Zdrowiu weszły, obok już istniejących, nowe samodzielne jednostki organizacyjne przeniesione z Wydziału Lekarskiego lub utworzone od nowa. Są to: Katedra Chorób Skórnych i Wenerycznych z Kliniką Chorób Skórnych i Wenerycznych, Samodzielną Pracownią Dermatologii Estetycznej i Samodzielną Pracownią Farmakoterapii Dermatologicznej, Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Dziecięcej, Katedra i Zakład Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego, Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych, Samodzielną Pracownią Biochemii i Chemii Medycznej, Samodzielną Pracownią Biologii Medycznej oraz Samodzielną Pracownią Medycyny Katastrof. Ten dynamiczny rozwój Wydziału nie byłby możliwy bez zaangażowania wielu nauczycieli akademickich, głównie koordynatorów kierunków, pracowników dziekanatu i administracji. Nie do przecenienia jest także rola, jaką odegrała w tym rozwoju prof. Barbara Gawrońska-Szklarz, prorektor ds. nauki. To ona wraz ze swoim zespołem drobiazgowo sprawdzała każdy wniosek o utworzenie nowego kierun-

ku. To także między innymi dzięki niej Wydział uzyskał prawo doktoryzowania w dziedzinie medycyny.

W czasie obecnej kadencji zagospodarowano na potrzeby dydaktyki bardzo nowoczesny budynek przy ul. Żołnierskiej. Stworzono także od podstaw bazę dydaktyczną dla kierunku kosmetologia. Wszystko to umożliwiło kształcenie obecnie 950 studentów. Tegorocznymi absolwentami to ponad 300 osób, a planuje się zrekrutować na rok akademicki 2008/2009 – 860 studentów. W zakresie dydaktyki zmniejszono liczebność grup studenckich na ćwiczeniach i zajęciach praktycznych z przedmiotów klinicznych, a także w pracowniach fantomowych. Wprowadzono ankietę ewaluacyjną oceniającą jakość dydaktyki w poszczególnych jednostkach organizacyjnych i w odniesieniu do wszystkich nauczycieli akademickich. Dostosowano standardy nauczania do systemu bolońskiego. Zwiększono liczbę zajęć praktycznych kosztem zajęć teoretycznych w przedmiotach zawodowych. Udało się także nawiązać współpracę ze szkołą pielęgniarstwa i szpitalem w Burgu (RFN) w zakresie wymiany studentów. Wymiana ta będzie w całości finansowana przez Unię Europejską.

Wydział Nauk o Zdrowiu rozwijał się także naukowo. Od 2004 r. podwoiła się liczba samodzielnych pracowników nauki. Tylko w roku 2008 czterech naukowców uzyskało lub uzyska stopień doktora habilitowanego, dwóch stanowiska profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego PAM.

Plany na najbliższą kadencję to przede wszystkim uzyskanie dwóch uprawnień do doktoryzowania w dziedzinie biologii medycznej i zdrowia publicznego. Umożliwi to rozpoczęcie starań o przekształcenie Pomorskiej Akademii Medycznej w uniwersytet. Jest to celem strategicznym uczelni. Będziemy tak-

że starać się uzyskać prawo do nadawania habilitacji, co pozwoli na utworzenie na WNoZ Studium Doktoranckiego. W dalszym ciągu planujemy otwierać nowe kierunki. Z tych zaplanowanych to dietetyka, elektroradiologia i psychologia kliniczna. Chcemy także utworzyć na Wydziale kolejne samodzielne jednostki: Samodzielną Pracownię Psychologii Klinicznej, Samodzielną Pracownię Pielęgniarstwa Położniczego, Samodzielną Pracownię Rozrodu, Samodzielną Pracownię Prawa Zdrowia Publicznego, Samodzielną Pracownię Ekonomiki Zdrowia i Samodzielną Pracownię Marketingu i Zarządzania.

Dla dalszego rozwoju Wydziału konieczne jest powiększenie bazy dydaktycznej i klinicznej. Najbliższe plany inwestycyjne to remont i adaptacja pomieszczeń dla Kliniki Diabetologii i Chorób Wewnętrznych w szpitalu w Policach oraz kapitalny remont budynku przy ul. Broniewskiego na potrzeby kierunku zdrowie publiczne. W zakresie organizacji dydaktyki studenckiej i podyplomowej zamierzenia nasze to lepsza organizacja i dyscyplina zajęć, większe zaangażowanie nauczycieli, częstsze hospitacje zajęć przez dziekanów, a także koordynatorów poszczególnych kierunków. Planujemy także wdrożyć taki program nauczania na studiach II stopnia, aby dawał on uprawnienia pedagogiczne. W dalszym ciągu będziemy pogłębiać współpracę międzynarodową, głównie w zakresie organizacji zajęć praktycznych i praktyk zawodowych. Na ten cel aplikować będziemy o fundusze unijne. Będziemy też starać się o finansowanie kosztów kształcenia na studiach I stopnia niestacjonarnych uzupełniających, tzw. pomostowych.

To są plany na najbliższą przyszłość. Na pewno z czasem zrodzą się nowe problemy i nowe wyzwania. Czeka nas przecież czteroletnia kadencja.



ZACHODNIOPOMORSKI NOBEL 2007

W dniu 1 czerwca br. już po raz ósmy przyznano najważniejsze naukowe nagrody w regionie zachodniopomorskim. Laureatem Zachodniopomorskiego Nobla w dziedzinie medycyny za rok 2007 został dr hab. Cezary Cybulski z Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych PAM w Szczecinie, uhonorowany tym wyróżnieniem już po raz drugi (wcześniej w 2005 r.). Nagrody wręczał wojewoda zachodniopomorski Marcin Zydorowicz wraz z prof. Aleksandrem Wolszczanem – przewodniczącym Zachodniopomorskiego Klubu Liderów Nauki.



Dr hab. n. med.

Cezary Cybulski jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Pomorskiej Akademii Medycznej z 1996 r. Działalność naukową rozpoczął pod kierunkiem prof. Jana Lubińskiego już w okresie studiów, pracując w Kole Naukowym przy Zakładzie Genetyki

i Patomorfologii. Po studiach kontynuował pracę w Zakładzie Genetyki i Patomorfologii PAM.

W 2001 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk medycznych z wyróżnieniem na podstawie pracy „Mutacje germinalne genu *VHL* w polskich rodzinach z chorobą von Hippel-Lindau”, a w 2008 r. otrzymał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „Wybrane aspekty dziedzicznej predyspozycji do raka gruczołu krokowego i nowotworów innych narządów”. Promotorem doktoratu, jak i opiekunem habilitacji doc. Cybulskiego był prof. Jan Lubiński.

Główny przedmiot zainteresowań badawczych zachodniopomorskiego noblisty to genetyka nowotworów ze szczególnym uwzględnieniem molekularnego podłoża raka prostaty. Jest on autorem lub współautorem ponad 60 publikacji naukowych w recenzowanych czasopismach zagranicznych i krajowych oraz trzech monografii.

Docent Cybulski jest żonaty, jego żona Katarzyna jest psychiatrą, mają dwie córki: czteroletnią Natalię i dwuletnią Zuzannę. Hobby, jeśli uda się znaleźć wolny czas, to pływanie i muzyka.



NOMINACJA PROFESORSKA



Prof. dr hab. n. med. Bogumiła Frączak
Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej
21 grudnia 2007 r.

ODDZIAŁ REHABILITACJI KARDIOLOGICZNEJ W SPSK-2

13 czerwca br. w Klinice Kardiologii w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 2 PAM oficjalnie otwarty został oddział rehabilitacji kardiologicznej. Jest to jedyna tego typu placówka w województwie zachodniopomorskim dysponująca 16 łózkami. Będzie przyjmowała chorych po zabiegach kardiologicznych – m.in. po by-passach i operacjach zastawek. Pacjenci przebywać będą na oddziale średnio kilkanaście dni. Każdy będzie wykonywał własny zestaw ćwiczeń pod okiem specjalistów. Rehabilitacja ruchowa znacznie poprawia stan pacjentów i przyspiesza ich powrót do normalnego życia.

Uroczystości otwarcia nowego oddziału towarzyszyło nadanie Klinice Kardiologii certyfikatu jakości ISO.

DB



REZONANS MAGNETYCZNY W SPSK-2



W dniu 18 czerwca br. w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 2 na Pomorzanach otwarto Zachodniopomorskie Centrum Medyczne z jednym z najnowocześniejszych w Polsce rezonansów magnetycznych. Rezonans pozwala na uwidocznienie zmian nowotworowych, które są niewykrywalne przez mammografię czy badanie USG. Jednym z inicjatorów uruchomienia takiego sprzętu w SPSK-2 był prof. Jan Lubiński – kierownik Międzynarodowego Centrum Nowotworów Dziedzicznych. W pierwszej kolejności badaniu zostaną poddane kobiety, u których wykryto mutacje genu BRCA-1, co oznacza zwiększone ryzyko zachorowania na raka piersi. Rezonans wykrywa nawet najmniejsze zmiany, a jego skuteczność sięga 90%. W najbliższym czasie centrum ma zostać wyposażone również w inny sprzęt, jak przystawka do wykonywania biopsji oraz rezonans śródoperacyjny.

Zachodniopomorskie Centrum Medyczne mieści się w wyremontowanych pomieszczeniach po byłej aptece, w których zachowano jednak przedwojenną posadzkę, schody i oryginalne sklepienie. Nowy rezonans został zakupiony przez firmę EuroMedic obsłu-



gującą centrum. Firma powstała na Węgrzech i uruchomiła w Europie już 165 podobnych placówek. Zabiega też o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, który finansowałby badania, na razie wykonywane prywatnie.

DB

Zdjęcia Marek Gonera

ODDZIAŁ XXI WIEKU

W Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 2 na Pomorzanach otwarto w kwietniu najnowocześniejszy w regionie Oddział Anestezjologii, Reanimacji i Intensywnej Terapii z pododdziałem ostrych zatruc. W trzech salach i izolatce przygotowano 11 łóżek. Wszystkie wyposażono w urządzenia antyodleżynowe i sprzęt do wykonywania prześwietleń bez konieczności zmiany pozycji leżącego. Są kardiometry i respiratory. Jest sprzęt do terapii nerkozastępczej i cztery sztuczne nerki. Oddział spełnia międzynarodowe normy. Monitorowanie chorego odbywa się za pośrednictwem internetu, co ułatwia konsultację i diagnozowanie. To największy oddział tego typu w regionie. Budowa kosztowała 3,9 mln zł. Została sfinansowana przez ministra zdrowia i środki własne szpitala.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy PAM*



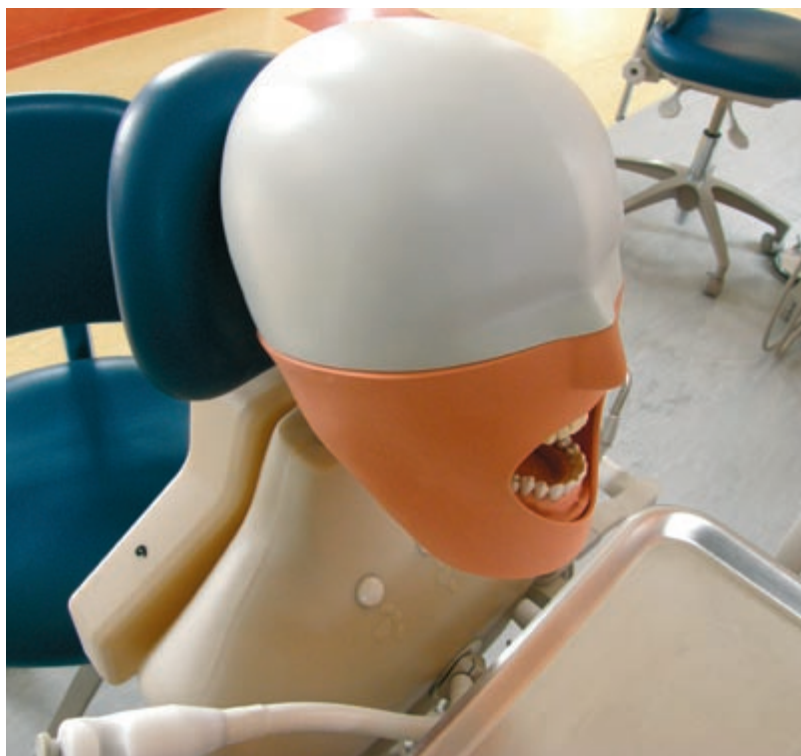
NOWE KLINIKI W SPSK-1

Dziesięć lat minęło od pożaru trzeciego piętra szpitala przy ul. Unii Lubelskiej. W ciągu ostatniego roku nieużytkowane dotąd piętro zostało wyremontowane i przeznaczone na dwie kliniki dotychczas mieszczące się w szpitalu przy ul. Arkońskiej. W maju otwarto tam Klinikę Endokrynologii, Chorób Metabolicznych i Chorób Wewnętrznych, której kierownikiem jest prof. Anhelli Syrenicz, oraz Klinikę Hipertensjologii i Chorób Wewnętrznych, kierowaną przez prof. Krystynę Widecką. Remont trzeciego piętra szpitala kosztował 2,3 mln zł. Inwestycja została sfinansowana ze środków Akademii. Podobnie jak nowy sprzęt, na który uczelnia wydała 300 tys. zł, kupując m.in. aparaty Holtera do mierzenia ciśnienia tętniczego, ultrasonografy, bieżnię do prób wysiłkowych. Część wyposażenia klinik przeniesiono z Arkońskiej. W nowej siedzibie kliniki nie są podzielone, sale rozmieszczono naprzemiennie, różnią się tylko kolorami: czerwony to hipertensjologia, niebieski – endokrynologia. Każda z nich może przyjąć 21 pacjentów.

W uroczystym otwarciu klinik wzięło udział blisko 100 osób: władze uczelni, dyrektorzy zaprzyjaźnionych placówek i darczyńcy oraz pracownicy szpitala, a także pacjenci. Wszystkie kliniki poświęcił abp Zygmunt Kamiński.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy PAM*





FANTOMY DLA STOMATOLOGÓW

Studenci Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego otrzymali nowoczesną pracownię z 14 fantomami i monitorami, na których mogą obserwować czynności wykonywane na fantomie przez asystenta, a także otrzymywać niezbędne instrukcje. Każdy kosztował 40 tys. zł. Nowe fantomy są wygodniejsze i bardziej funkcjonalne od dotychczas stosowanych,

a zamontowane w nich zęby do złudzenia przypominają prawdziwe.

W najbliższym czasie Pomorska Akademia Medyczna planuje kupić jeszcze pięć takich fantomów.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy PAM*

PUNKTACJA JEDNOSTEK PAM NA PODSTAWIE ALGORYTMU ZA LATA 2005-2007

Podobnie jak w latach ubiegłych przedstawiamy wykaz liczby punktów uzyskanych przez jednostki naukowo-dydaktyczne Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie na podstawie algorytmu oceniającego działalność i osiągnięcia naukowe w latach 2005-2007. Na życzenie Państwa przedstawiamy obok liczby uzyskanych punktów także liczbę etatów nauczycieli akademickich oraz inżynierjno-technicznych w każdej jednostce.

Zasada podziału funduszy na działalność statutową i badania własne opiera się na algorytmie obowiązującym w PAM od wielu lat i stanowi próbę

obiektywnej oceny aktywności klinik, zakładów i pracowni. Algorytm ten jest okresowo zmieniany i dostosowywany do zarządzeń MNiSW. Na podobnym algorytmie oparta jest ocena parametryczna jednostek (wydziałów) każdej uczelni w Polsce i przydział funduszy na działalność statutową z ministerstwa. Ocena taka obejmuje okres czterech lat. Ostatnia przeprowadzona była w 2006 r. i obejmowała lata 2001-2004. Na jej podstawie jednostki PAM otrzymały następujące kategorie: Wydział Lekarski – I; Wydział Lekarsko-Stomatologiczny (wówczas Wydział Stomatologii) – III i Wydział Nauk o Zdrowiu

– IV. Następna ocena, obejmująca lata 2005-2008, dokonana będzie w przyszłym roku. W związku z tym prosimy o umieszczanie afiliacji swoich jednostek podstawowych w publikacjach (klinika, zakład, pracownia).

W tym roku wartość jednego punktu wynosi 43,42 zł na zadania w ramach działalności sta-

tutowej oraz 14,13 zł w ramach badań własnych. Z dotacji na badania własne zarezerwowano pulę w wysokości 10% na tzw. fundusz stymulacyjny. Jest on przeznaczony głównie na dofinansowanie rozpraw habilitacyjnych i doktorskich.

prof. dr hab. Barbara Gawrońska-Szklarz
prorektor ds. nauki

LICZBA PUNKTÓW UZYSKANYCH PRZEZ JEDNOSTKI PAM NA PODSTAWIE ALGORYTMU ZA LATA 2005-2007

Lp.	Jednostka	Suma punktów	Liczba etatów naucz. ak.	Liczba etatów inż.-tech.
1	Zakład Genetyki i Patomorfologii	7 211,5	10	24,375
2	Zakład Patomorfologii	3 945,0	8,125	6
3	Katedra Biochemii i Chemii Medycznej	3 581,0	14	5,75
4	Katedra Diagnostyki Laboratoryjnej i Medycyny Molekularnej	3 530,5	8	9
5	Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej	3 270,5	4	3,5
6	Zakład Farmakokinetyki i Terapii Monitorowanej	2 852,5	3	3
7	Zakład Patologii Ogólnej	2 476,0	5	3
8	Klinika Hipertensjologii i Chorób Wewnętrznych	2 396,5	4	2
9	Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych	2 210,0	11	
10	Katedra Gastroenterologii	2 125,5	7,125	1
11	Klinika Kardiologii	1 651,5	10,5	
12	Katedra i Klinika Psychiatrii	1 619,5	10	1
13	Klinika Reumatologii	1 399,5	5	1
14	Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej	1 270,0	6	
15	Katedra i Klinika Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej Dorosłych i Dzievcząt	1 237,0	5	2
16	Katedra i Zakład Histologii i Embriologii	1 209,0	7,5	2
17	Katedra i Klinika Okulistyki	1 175,5	7	0,5
18	Katedra i Klinika Neurologii	1 163,5	8,67	1,34
19	Katedra i Klinika Chorób Zakaźnych i Hepatologii	1 088,0	10	2
20	Klinika Hematologii	1 074,5	4,5	
21	Klinika Rozrodczości i Ginekologii	979,0	5	
22	Klinika Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Ręki	919,0	4,5	
23	Katedra i Zakład Mikrobiologii i Immunologii	888,0	8	9
24	Zakład Higieny, Epidemiologii i Zdrowia Publicznego	856,0	9	1
25	Klinika Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii, Chorób Metabolicznych i Kardiologii Wieku Rozwojowego	853,0	9	
26	Klinika Medycyny Matczyno-Płodowej	832,5	6,5	
27	Katedra i Zakład Biologii i Parazytologii Medycznej	813,0	2	1
28	Klinika Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej	738,0	4,5	

29	Klinika Chorób Skórnych i Wenerycznych	713,0	5	
30	Zakład Fizjologii	691,0	10	2
31	Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii	664,0	4,125	2
32	Zakład Stomatologii Zachowawczej	637,5	18	
33	Zakład Historii Medycyny i Etyki Lekarskiej	608,5	9,625	1
34	Klinika Endokrynologii, Chorób Metabolicznych i Chorób Wewnętrznych	607,5	3	1
35	Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych	607,0	3,5	
36	Zakład Medycyny Sądowej	522,5	7	11
37	Samodzielna Pracownia Pielęgniarstwa Rodzinnego	522,5	15	
38	Klinika Położnictwa i Ginekologii	497,0	5	
39	Zakład Alergologii Klinicznej	495,0	3	
40	Zakład Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Interwencyjnej	494,0	8	
41	Katedra i Zakład Anatomii Prawidłowej i Klinicznej	471,5	16	3,5
42	Katedra i Klinika Urologii	457,0	4	
43	Samodzielna Pracownia Cytogenetyki	441,5	1	4
44	Samodzielna Pracownia Kształcenia Lekarza Rodzinnego	421,5	1	
45	Samodzielna Pracownia Toksykologii Leków i Farmakoekonomiki	421,0	1,5	
46	Katedra i Klinika Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej	407,0	7	1
47	Katedra i Zakład Ortodoncji	396,0	9,375	
48	Zakład Propedeutyki i Fizykodiagnostyki Stomatologicznej	391,5	5	
49	Zakład Periodontologii	389,5	8,5	0,5
50	Zakład Medycyny Nuklearnej	370,0	2	3,125
51	Samodzielna Pracownia Histologii i Biologii Rozwoju	352,5	2	1,5
52	Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej	349,5	16,5	
53	Katedra i Zakład Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego	348,5	7	
54	Oddział Kliniczny Chirurgii Klatki Piersiowej	339,5	2	
55	Samodzielna Pracownia Pielęgniarstwa Klinicznego	335,5	8,5	
56	Klinika Neonatologii	332,0	4	
57	Samodzielna Pracownia Propedeutyki Nauk Pielęgniarskich	323,5	10	
58	Katedra i Klinika Neurochirurgii	318,5	2,5	0,5
59	Zakład Medycyny Rodzinnej	316,5	7,125	
60	Samodzielna Pracownia Farmakoterapii Dermatologicznej	309,5	2	1
61	Samodzielna Pracownia Propedeutyki Chorób Dzieci	309,0	6	
62	Katedra i Zakład Radiologii Ogólnej i Stomatologicznej	308,0	4	
63	Klinika Patologii Noworodka	300,0	3	
64	Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej	298,5	8	3,5
65	Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii	296,5	6,5	
66	Katedra i Zakład Fizyki Medycznej	273,0	3,125	2
67	Samodzielna Pracownia Pielęgniarstwa Chirurgicznego	265,0	4	
68	Samodzielna Pracownia Pielęgniarstwa Pediatrycznego	249,0	5	
69	Katedra i Zakład Stomatologii Ogólnej	240,0	6	
70	Samodzielna Pracownia Dermatologii Estetycznej	230,5	2,250	

71	Oddział Kliniczny Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej	230,0	5,5	
72	Zakład Stomatologii Dziecięcej	190,5	7,625	
73	Katedra i Klinika Chirurgii Dziecięcej i Onkologicznej	188,5	5	
74	Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Dziecięcej	178,0	1	
75	Katedra i Klinika Kardiologii	160,0	3,5	
76	Zakład Chirurgii Stomatologicznej	156,0	4	
77	Zakład Informatyki Medycznej i Badań Jakości Kształcenia	130,0	3	2
78	Klinika Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Angiologii	123,0	6	
79	Oddział Kliniczny Radioterapii	114,0	5	
80	Samodzielna Pracownia Edukacji Medycznej	105,0	3	
81	Samodzielna Pracownia Psychologii i Socjologii Lekarskiej	98,5	3	
82	Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej	92,0	4	
83	Samodzielna Pracownia Rehabilitacji Pooperacyjnej Chirurgii Szczękowo-Twarzowej	72,0	1	
84	Katedra Pneumonologii	57,0	2	
85	Samodzielna Pracownia Rehabilitacji i Pielęgniarstwa Rehabilitacyjnego	24,0	2	
86	Samodzielna Pracownia Medycyny Paliatywnej	0,0	2	
Ogółem PAM		72 605,0	510,67	118,09

UJEDNOLICONE ZASADY PUNKTACJI PUBLIKACJI INDYWIDUALNEGO DOROBKU NAUKOWEGO NA UCZELNIACH MEDYCZNYCH

W związku z wprowadzeniem przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozporządzenia z dnia 17 października 2007 r. uwzględniającego punktację publikacji naukowych Senacka Komisja ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą PAM w porozumieniu z dyrektorem Biblioteki Głównej PAM wprowadziła zmiany w ocenie indywidualnego dorobku naukowego pracowników Akademii. Zasady oceny zosta-

ły opracowane z inicjatywy dyrektorów bibliotek uczelni medycznych.

Celem wprowadzenia ujednoliconego systemu oceny dorobku indywidualnego w zakresie publikacji naukowych na uczelniach medycznych jest umożliwienie obiektywnej jego oceny bez względu na to, z której uczelni pochodzi autor publikacji. Poniżej zamieszczamy obowiązującą punktację.

PUBLIKACJE W CZASOPISMACH

Uwagi ogólne

- Wartość wskaźnika IF należy podawać według zasady: rok publikacji zgodny z rokiem edycji bazy JCR. W przypadku braku informacji dotyczącej wysokości IF w danym roku należy podawać najbliższą chronologicznie znaną wartość IF (z roku kolejnego).

- Punktacji nie podlegają:
 - komentarze, recenzje, sprawozdania, komunikaty, głosy w dyskusji, wspomnienia pośmiertne, biogramy, tłumaczenia;
 - streszczenia, postery;
 - prace wieloosobowe, jeżeli autor nie jest wymieniony w polu autorskim.

Zasady punktacji

1. Dla publikacji do 2004 r. włącznie należy stosować punktację:

- dla czasopism z IF – według przelicznika zastosowanego w „Szczegółowych zasadach oceny parametrycznej jednostek naukowych wchodzących w zakres działań Zespołu Nauk Medycznych P-05” z 2001 r. (Załącznik nr 1);
- dla czasopism polskich bez IF - zgodnie z listą zaaprobowaną przez Zespół Medyczny P-05 za 2004 rok – Index Copernicus Master List 2004, czasopisma polskie z innych dziedzin według list czasopism innych Zespołów KBN.

2. Dla publikacji z lat 2005 i 2006 należy stosować punktację na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Informatyzacji z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę (zgodnie

z wykazem wybranych czasopism wraz z liczbą punktów za umieszczoną w nich publikację naukową, uwzględniającym korekty wprowadzone przez ministra nauki i informatyzacji komunikatem nr 5 z dnia 3 listopada 2005 r.).

3. Dla publikacji od roku 2007 należy stosować punktację na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 października 2007 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na działalność statutową (zgodnie z wykazem wybranych czasopism wraz z liczbą punktów za umieszczoną w nich publikację naukową z dnia 19 listopada 2007 r., z uzupełnieniami). **Punktacji nie podlegają publikacje w suplementach, zeszytach specjalnych, artykuły popularnonaukowe oraz materiały konferencyjne.**

MONOGRAFIE

Uwagi ogólne

- Punktacji nie podlegają: skrypty, ćwiczenia, hasła encyklopedyczne, rozprawy doktorskie, wstępy, przedmowy, tłumaczenia.
- Kolejne wydania uaktualnione/poprawione/uzupełnione/unowocześnione/poszerzone otrzymują 50% wartości punktowej; wyjątek stanowi autorstwo nowych rozdziałów, dla których przyjmuje się 100% wartości punktowej.
- Łączna liczba punktów za poszczególne rozdziały nie może przekroczyć liczby punktów za autorstwo monografii.

Zasady punktacji (Załącznik nr 2)

1. Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane do roku 2004 włącznie podlegają punktacji zgodnie ze „Szczegółowymi

zasadami oceny parametrycznej jednostek naukowych wchodzących w zakres działań Zespołu Nauk Medycznych P-05” z 2001 r.

2. Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane w latach 2005 i 2006 podlegają punktacji zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Informatyzacji z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę.

3. Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane od roku 2007 podlegają punktacji zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 października 2007 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową.

Załącznik nr 1. PUBLIKACJE W CZASOPISMACH DO 2004 R.

1.1 Publikacje recenzowane zawarte w czasopismach i suplementach do czasopism zawartych na liście filadelfijskiego Instytutu Informacji Naukowej		
IF	0,000	6
IF	0,001-0,500	7
IF	0,501-1,000	8
IF	1,001-1,500	9
IF	1,501-2,000	10
IF	2,001-2,500	11

IF 2,501-3,000	12
IF 3,001-3,500	13
IF 3,501-4,000	14
IF 4,001-4,500	15
IF 4,501-5,000	16
IF 5,001-5,500	17
IF 5,501-6,000	18
IF 6,001-6,500	19
IF 6,501-7,000	20
IF 7,001-7,500	21
IF 7,501-8,000	22
IF 8,001-8,500	23
IF 8,501-	24
1.2 Publikacje w recenzowanych czasopismach zagranicznych (państwa Unii Europejskiej, Kanada, USA, Japonia) zawarte na innych listach informatycznych o zasięgu międzynarodowym: Medline, Excerpta Medica/Embase, Chemical Abstract, Analytical Abstract, oraz zawarte w zagranicznych wydawnictwach zbiorowych typu proceedings lub syllabus wydrukowane w formie pełnej pracy	6
1.3 Publikacje recenzowane zawarte w czasopismach polskich punktowane zgodnie z listą czasopism Zespołu P-05	<i>zgodnie z listą zaaprobowaną przez Zespół Medyczny P-05 za 2004 rok – Index Copernicus Master List 2004, czasopisma polskie z innych dziedzin wg list czasopism innych Zespołów KBN</i>

Załącznik nr 2. PUNKTACJA MONOGRAFII NAUKOWYCH I PODRĘCZNIKÓW AKADEMICKICH

	Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane do roku 2004 włącznie zgodnie ze „Szczegółowymi zasadami oceny parametrycznej jednostek naukowych wchodzących w zakres działań Zespołu Nauk Medycznych P-05” z 2001 r.	Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane w latach 2005 i 2006 zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Informatyzacji z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę	Monografie naukowe i podręczniki akademickie opublikowane od roku 2007 zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 października 2007 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową
1.1 Autorstwo monografii naukowej lub podręcznika akademickiego ¹⁾ publikowanym w języku: angielskim ³⁾ innym niż angielski	24 18	24 20	24 12
1.2 Autorstwo rozdziału w monografii naukowej lub podręczniku akademickim ²⁾ publikowanym w języku: angielskim ³⁾ innym niż angielski	12 3	12 6	7 3

1.3 Redakcja naukowa monografii
lub podręcznika akademickiego

10

10

Redaktor naczelny
wieloautorskich mo-
nografii, podręcznika
akademickiego lub serii
wydawniczej w języku:
5 angielskim³⁾
3 polskim i innym niż
angielski

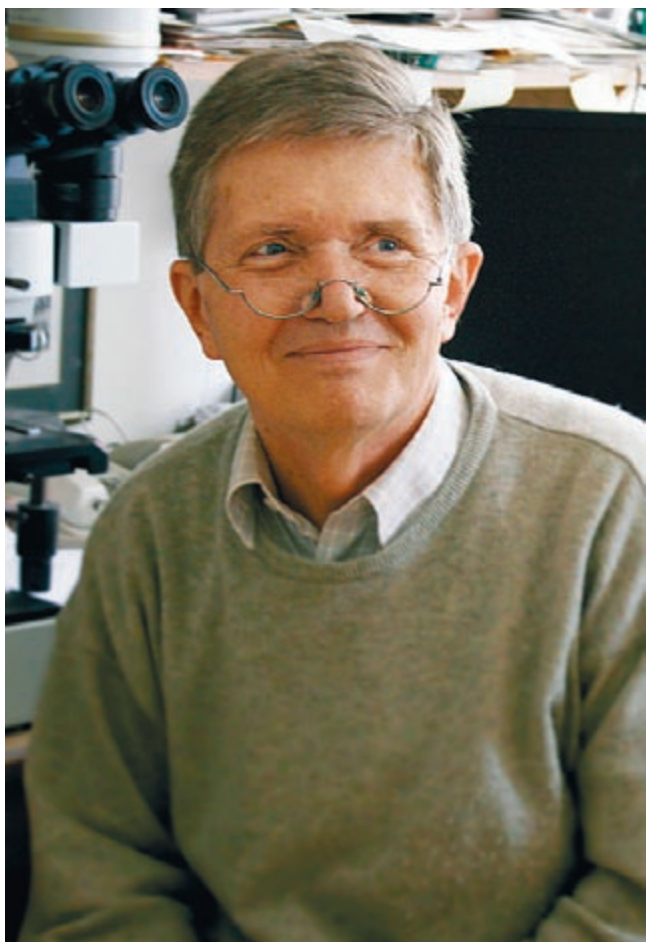
¹⁾ Definicja podręcznika akademickiego nie obejmuje: skryptów, wykładów i ćwiczeń, poradników zawodowych, książek popularyzujących wiedzę naukową. Za podręczniki uznaje się encyklopedie złożone z rozdziałów tematycznych oraz słowniki o charakterze naukowym (nie popularnonaukowym). Przez monografię należy rozumieć opracowanie naukowe (minimum trzy arkusze wydawnicze) opublikowane jako książka lub odrębny tom, omawiające jakieś zagadnienie w sposób wyczerpujący, oryginalny i twórczy. Za monografię mogą być uznane: edycje tekstów źródłowych, leksykografie. Za monografię nie uznaje się monograficznych artykułów opublikowanych w czasopismach. Obowiązuje od roku 2007.

²⁾ Przez rozdział w monografii lub podręczniku akademickim należy rozumieć opracowanie naukowe (minimum 0,5 arkusza wydawniczego). Obowiązuje od roku 2007.

³⁾ lub podstawowym dla danej dyscypliny. Obowiązuje od roku 2007.

*mgr Dagmara Budek
Biblioteka Główna*

MAM JESZCZE WIELE DO ZROBIENIA WYWIAD Z PROF. WENANCJUSZEM DOMAGAŁĄ



Fragmenty wywiadu
zamieszczonego w „Przeglądzie
Urologicznym” nr 2(9) 2008.
Z prof. dr. hab. Wenancjuszem
Domagałą, kierownikiem Zakładu
Patomorfologii, byłym rektorem
PAM rozmawiała Małgorzata
Skarbek.

Małgorzata Skarbek: W okresie, gdy był Pan profesorem rektorem, szczecińskie szpitale kliniczne wprowadziły tzw. budżetowanie swoich klinik. W jaki sposób to wprowadzono i jakie były efekty?

Prof. Wenancjusz Domagała: W obecnej sytuacji prawnej rektor jest odpowiedzialny nie tylko za rozwój uczelni, dydaktykę, ale również za szpitale kliniczne, dla których akademia jest organem założycielskim. Nasza akademia ma dwie

placówki. Jeżeli szpital zadłuży się ponad miarę i zbankrutuje, skutki tego spadną na uczelnię. Być może trzeba by wówczas sprzedawać mienie, np. niektóre budynki, aby spłacić długi. Najczarniejszy scenariusz to likwidacja akademii.

Mając to wszystko na uwadze, zastanawiałem się z gronem ekspertów, co zrobić, aby nie dopuścić do takiej sytuacji. Wiadomo, że rynek usług medycznych jest płynny, a NFZ nieustannie zaskakuje świadczeniodawców nowymi decyzjami.

Gdy przyszedłem do rektoratu, nasze szpitale nie były nadmiernie zadłużone, na dziesiątki milionów złotych, jak szpitale kliniczne w innych miastach. Ale mieliśmy tzw. nadwykonania, za które Fundusz nie płacił. Pomimo to kierownicy niektórych klinik wykonywali zabiegi, nie zwracając uwagi na kontrakt. Nie brali pod uwagę faktu, że w ten sposób zadłużają szpital.

Miałem szczęście współpracować z prof. Józefem Kładnym, prorektorem ds. klinicznych, kierownikiem Kliniki Chirurgii Onkologicznej, który doskonale znał te problemy. To on wspólnie z Senacką Komisją ds. Szpitali Klinicznych przygotował program zmiany wewnętrznego rozliczania świadczeń, tzw. budżetowanie klinik.

Gdy budżetem zarządza dyrektor szpitala, nikt się nie czuje odpowiedzialny za sposób wydawania środków finansowych. Natomiast w momencie gdy kierownik kliniki otrzyma do dyspozycji swój fundusz, to będzie dokładnie planował wydatki. Przede wszystkim będzie decydował o płacach swoich pracowników. Stanie się odpowiedzialny nie tylko za sposób i wyniki leczenia, ale także za ekonomiczne aspekty funkcjonowania swojej jednostki.

Stworzony system zakładał wydzielenie puli na koszty administracyjne (środki, które musi wydać dyrekcja) – jej wysokość ustaliliśmy na 6%, oraz drugiej puli – 7% na „podatek solidarnościowy” (środki przeznaczone na jednostki deficytowe, których działalność jest niezbędna w każdym szpitalu klinicznym, np. hematologii, permanentnie niedoszacowaną). Taką część otrzymanych funduszy każda klinika musiała oddać do wspólnej kasy szpitala. Dodam, że prywatne szpitale zwykle nie mają oddziałów deficytowych, mają tylko tzw. konfitury, ale szpital publiczny, zwłaszcza szpital akademicki, musi je prowadzić.

Jako ciekawostkę podam, że w trakcie dokładnego policzenia kosztów okazało się, iż w niektórych klinikach na płace wydawano 120% z uzyskanych przychodów. W ten sposób zadłużały cały szpital, funkcjonując na koszt innych jednostek. Ale i temu zaradziliśmy, opracowując schemat – jaki odsetek przychodów kliniki ma być przeznaczony na płace. Dziś, po kilku latach te proporcje są inne, ale system budżetowania pozostał.

Do wprowadzenia nowego systemu niezbędna była komputeryzacja szpitali. Jeden był dobrze oprzyrządowany, drugi gorzej, ale uzupełniliśmy bazę. Na oddziałach liczono bardzo dokładnie wszystkie koszty, policzona została każda tabletki i każdy wacik, wszystkie działania i zabiegi. Gdy chciałem wiedzieć, ile kosztuje np. cholecysektomia, dostawałem wydruk zawierający koszty od wejścia na salę operacyjną po opuszczenie kliniki przez pacjenta. Bez pełnej wiedzy o kosztach przejście na budżetowanie klinik byłoby niemożliwe.

Jak udało się wprowadzić ten system w życie?

Przygotowanej zmiany nie można było szpitalom narzucić. Dyskusje trwały dość długo, ale w końcu Senat Akademii podjął oczekiwaną decyzję. Kierownicy największych klinik byli członkami Senatu, a także wchodził w skład wspomnianej Komisji ds. Szpitali Klinicznych. Nie wszyscy byli szczęśliwi, ale nowy system zaczął funkcjonować, w miarę upływu czasu coraz lepiej. Efekty były i są pozytywne. Po pierwsze szpitale nie zadłużyły się. Tak zwane zobowiązania wymagalne nigdy nie doszły do takiego poziomu, aby stanowiły zagrożenie dla funkcjonowania placówek.

Na posiedzeniach kolegium rektorów akademii medycznych spokojnie przysłuchiwałem się dyskusji kolegów, którzy martwili się zadłużeniem swoich szpitali. Nie tylko przez trzy lata mojej kadencji (2002-2005) udało się utrzymać ten stan, ale tak jest do dzisiaj.

Niestety, jak w każdej nowej sytuacji, były też pewne koszty tej operacji. Między innymi otrzymałem pismo, w impertynenckim tonie i z przymiotnikami, których nie ośmieliłbym się publicznie powtórzyć. Zostało napisane przez kierownika kliniki posiadającego habilitację.

Zorganizowano też swoistą nagonkę na prof. Kładnego, która nie ustała do dzisiaj. Ale szpitale nie są zadłużone!

Pan profesor był rektorem tylko jedną kadencję?

Tak, w wyborach otrzymałem 100% głosów elektorów (minus mój wstrzymujący się) i miałem szczęście współpracować ze znakomitym zespołem prorektorów i dziekanów. Także kwestor i kanclerz PAM są wysokiej klasy profesjonalistami, co uczyniło współpracę bezkonfliktową. Ale od początku wiedziałem, że nie będę kandydował po raz drugi. Nie mogłem jednak powiedzieć tego na starcie, bo nikt by mnie poważnie nie traktował. Niektórych spraw nie dałoby się przeprowadzić. Z drugiej strony – nie planując następnej kadencji, mogłem podejmować decyzje, które nie zyskały pełnej akceptacji, np. przeprowadziłem w Senacie, przy sprzeciwie osób reprezentujących samorząd studentów, uchwałę o budowie Biblioteki Głównej PAM w miejscu zajmowanym przez klub studencki Trans.

Zawsze miałem bardzo dobry kontakt i współpracę ze studentami. Jednak w czasie gdy byłem rektorem, samorządowi studenckiemu przewodzili młodzi ludzie, dla których dyskoteka była ważniejsza od biblioteki. Ale warto było się sprzeciwić, bo dzisiaj mamy piękną, nowoczesną bibliotekę, wyróżnioną złotymi medalami przez władze regionalne.

Jestem z moją uczelnią związany od pierwszego roku studiów, tu je ukończyłem i tu spędziłem całe życie zawodowe. Wiele jej zawdzięczam. Uważam, że pracując jako rektor, a przedtem dziekan (też jedną kadencję), spłaciłem mój dług wobec niej. Mam jeszcze kilka projektów naukowych do zrealizowania i kilka ważnych spraw do załatwienia, zanim powoła mnie Pan Bóg. Na marginesie, rękoma prof. Andrzeja Borówki Pan Bóg przywrócił mnie na powrót do życia, więc trzeba zrobić jeszcze coś dobrego w tym darowanym czasie.

Ale system rozliczania klinik, wprowadzony przez Pana, pozostał?

Tak, choć oczywiście był modyfikowany, bo zmieniają się okoliczności zewnętrzne. Ostatnią uchwałę w tej sprawie Senat PAM podjął 30 stycznia br.

Za najważniejsze osiągnięcie uważam zmianę podejścia do tej sprawy kierowników klinik i ich zespołów. Wszyscy zrozumieli, że jesteśmy odpowiedzialni za wydawane pieniądze. W klinikach, które mają kontrakty, kierownik decyduje o tym, ile zarabiają poszczególni pracownicy. Nie zawsze jest łatwo, bo wiele zależy od polityki NFZ, ale efekt końcowy mamy dobry. Nie mamy milionowych zadłużeń. Uczelnia jest niezagrożona w swoim stanie posiadania. Jest to szczególnie ważne w Szczecinie, nasza akademia należy do mniejszych. Nie ma za sobą silnej grupy lobbującej.

Nie były to jedyne innowacje, które Pan profesor wprowadził.

Przy ciągłych zmianach algorytmu podziału pieniędzy dla szkół wyższych bywa, że nagle otrzymujemy kilka milionów złotych mniej, a dowiadujemy się o tym pod koniec pierwszego kwartału. Dlatego dodatkowe źródła dochodu są cenne.

Gdy zostałem rektorem, zdałem sobie sprawę, że aby zbilansować dochody i wydatki uczelni, należy nie tylko oszczędzać, ale trzeba też zarabiać. Źródłem naszych dodatkowych dochodów stały się studia anglojęzyczne. Dzięki mądrym i intensywnym działaniom prodziekana, prof. Marka Drożdżika, wyjątkowo aktywnego i sprawnego organizatora (a przy tym ujmująco skromnego – co wśród osób habilitowanych jest dość rzadką cechą), stworzyliśmy dobry marketing i rozwinęliśmy ten kierunek. Na początku naszej kadencji mieliśmy na pierwszym roku 18-20 studentów w programie anglojęzycznym, gdy odchodziłem – około 100.

Prowadzenie tego rodzaju studiów ma także, poza aspektem ekonomicznym, szereg innych, pozytywnych oddziaływań na sytuację na uczelni. Powstaje elitarna grupa nauczycieli akademickich uczących po angielsku. Prowadzą zajęcia, opierając się na podręcznikach światowej rangi, większość odbyła staże zagraniczne, podnoszą zatem poziom wszystkich zajęć. Mamy studentów z różnych krajów, w większości skandynawskich. Pracując później w różnych miejscach, niosą ze sobą opinię o naszej uczelni.

Przed laty, będąc przewodniczącym Senackiej Komisji ds. Dydaktyki, zaproponowałem, aby 25% dochodów ze studiów płatnych przeznaczać tylko na rozwój infrastruktury dydaktycznej.

Senat podjął odpowiednią uchwałę. Środkami tymi dysponuje Komisja. Dzięki temu prostemu rozwiązaniu obecnie wszystkie pomieszczenia dydaktyczne są odnowione, doskonale wyposażone, katedry dysponują najnowszym sprzętem dydaktycznym, w tym programami komputerowymi. Podam przykład z naszego zakładu. Zajęcia z histopatologii w całej Europie i w Polsce prowadzi się jeszcze tradycyjnie, przy mikroskopach. W naszym Zakładzie grupa studencka ma do dyspozycji 30 komputerów, na monitorach których ogląda tzw. wirtualne preparaty mikroskopowe zeskanowane w postaci cyfrowej. Studenci mają do nich dostęp w akademiku lub w dowolnym miejscu w Polsce czy na świecie. Tylko studenci prof. Szymasia z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu mają podobne możliwości, choć na mniejszą skalę.

Już nie jako rektor, ale jako patomorfolog zajmował się Pan wprowadzaniem programu profilaktycznego raka szyjki macicy. Proszę powiedzieć, jak do tego doszło?

Programy takie w minionych dziesięcioleciach były prowadzone w wielu miastach: m.in. w Warszawie, Białymstoku, Szczecinie, ale zawsze akcyjnie – przez pół roku, rok. Z tego i innych powodów w Polsce współczynnik umieralności kobiet na raka szyjki macicy jest jednym z najwyższych w zachodniej i środkowej części Europy. W ciągu ostatnich lat zmalał tylko nieznacznie, podczas gdy w tym czasie w krajach skandynawskich spadł on z 10 do 3-4. Większość państw europejskich wprowadziła długofalowe programy profilaktyczne, oparte na rekomendacjach WHO i europejskich grup ekspertów (ostatnie opublikowane w ub.r.).

W Zakładzie Patomorfologii PAM od dawna istniała pracownia cytologii szyjki macicy, założona jeszcze przez prof. Stanisława Woyke (mój mistrz i nauczyciel, zasłużony cytolog, który w latach 60. i 70. ubiegłego wieku wprowadził do polskiej medycyny cytodiagnostykę m.in. raka płuca oraz biopsję aspiracyjną cienkoigłową.) Mieliśmy zespół cytotechników i patomorfologów z bogatym doświadczeniem, ja sam zdobywałem je m.in. u prof. Leopolda Kossa w USA. W czasach PRL, w ramach Centralnego Programu Badawczo-Rozwojowego, który finansował pewne kierunki badań, nasza pracownia uzyskiwała środki

na przesiewowe badania cytologiczne. Program skończył się wraz z PRL-em, ale doświadczony zespół pozostał.

Współczynnik umieralności na raka szyjki macicy w Zachodniopomorskiem jest bardzo wysoki. W 2000 r. byliśmy na trzecim miejscu spośród wszystkich województw. Ówczesny dyrektor Zachodniopomorskiej Kasy Chorych, dr Mirosław Blachowski, zdawał sobie sprawę z wagi problemu i przyjął naszą propozycję przeprowadzenia masowych badań profilaktycznych opartych na rekomendacjach WHO. Najpierw przeprowadziliśmy pilotaż w powiecie białogardzkim. Uważam, że pilotaż jest bardzo ważny. Zanim wyda się pieniądze na większą skalę, trzeba program wypróbować.

Następnie badaniami objęliśmy całe województwo i w ciągu sześciu lat (2000 – 2005) nastąpił w Zachodniopomorskiem spadek zachorowalności na ten rodzaj raka o 44%. W kraju zapada na niego około 3,8 tys. kobiet rocznie, a umiera 1,8 tys. Zatem gdyby na takich samych zasadach przeprowadzić program ogólnopolski, w kraju zachorowałoby obecnie o około 1,5 tys. kobiet mniej.

W tym właśnie czasie Instytut Onkologii w Warszawie i Polska Unia Onkologii przygotowywały założenia Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych (przyjęty przez Sejm w 2005 r.). Na propozycję Instytutu, opierając się na naszych doświadczeniach oraz rekomendacjach WHO i europejskich, wspólnie z prof. Marią Chosią, przygotowaliśmy zasady ogólnopolskiego programu aktywnej profilaktyki raka szyjki macicy, które zostały zapisane we wspomnianym Programie.

W 2004 r. NFZ wprowadził, po raz pierwszy na skalę ogólnopolską, program badań profilaktycznych szyjki macicy. W 2006 r. Ministerstwo Zdrowia powołało centralny ośrodek koordynacyjny (prowadzony przez prof. M. Spaczyńskiego z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu) i 16 ośrodków wojewódzkich.

I tu powstał problem. Najważniejszym elementem programu profilaktycznego jest kontrola jakości wykonywanych badań, o której decyduje m.in. doświadczenie cytotechnika. Dlatego rekomendacje WHO i europejskie przewidują, że cytotechnik powinien oceniać pod mikroskopem minimum 8 tys. badań rocznie,

a pracownia wykonywać – minimum 15 tys. takich badań.

Następstwem braku doświadczenia i kontroli jakości jest dużo fałszywych wyników, które mogą prowadzić do tragedii. Kobieta otrzymująca negatywny wynik jest przekonana, że jest zdrowa. Tymczasem jej stan może być inny. Pomyłek nie można całkowicie wyeliminować, ale można je radykalnie zmniejszyć właśnie kontrolą jakości. W Polsce mamy wystarczającą liczbę pracowni patomorfologii, które spełniają kryteria WHO. Ale centrala NFZ, zarządzeniem prezesa, obniżyła wymagania o połowę. W efekcie zakontraktowano badania cytologiczne w pracowniach, które nie mają odpowiedniego doświadczenia. Ten stan rzeczy aprobuje Centralny Ośrodek Koordynujący. Doszło do tego, że w ubiegłym roku NFZ zakontraktował 100 badań cytologicznych rocznie (!) w jednym z warszawskich szpitali. Podobnie jest w tym roku.

Te praktyki w sposób oczywisty zwiększają liczbę fałszywie pozytywnych i co gorsza – fałszywie negatywnych rozpoznań. Zwracałem na to uwagę wielokrotnie, ale NFZ i COK nie reagują.

Wiem, że poza licznymi zajęciami zawodowymi ma Pan profesor ciekawe hobby pozamedyczne. Proszę o nim opowiedzieć.

Moje największe pasje to Biblia i poezja. Moimi ulubionymi poetami są Leopold Staff i Jan Lechoń. Wiele wierszy umiem na pamięć, czasem je deklamuję. Zresztą zapamiętywanie poezji uważam za rodzaj sprawdzianu intelektualnego. U Staffa, poety bardzo refleksyjnego, zawsze można znaleźć utwór na dany dzień i sytuację.

Jak większość patomorfologów jestem człowiekiem konserwatywnym i mam charakter zbieracza staroci. Wraz z synem Pawłem, również lekarzem, zbieramy stare polskie modlitewniki. Są bardzo piękne. Zagłębienie się w ich treść pozwala poznać mentalność ludzi sprzed 80 czy 150 lat, porównać modlitwy z tamtego czasu z obecnymi. W dzisiejszych zmniejszył się dystans człowieka do Pana Boga, w starych książeczkach widać respekt przed sacrum, przed wielkością Boga i poczucie własnej małości. Inny jest także język modlitw. Tamten jest bogaty, może niekiedy zbyt barokowy, ale jest w nim głębia. Znajduję tam wiele modlitw tzw. przygodnych, na różne okazje,

o których dziś już zapomnieliśmy. Z treści starych książeczek można poznać sposób myślenia naszych przodków.

Czytanie tych dzieł jest znakomitą sposobem na oderwanie się od codzienności. Szczególnie wzruszające są modlitewniki żołnierskie, np. „Panie Pozostań z Nami”, opracowany przez Polskie Duszpasterstwo Polowe Brygady Strzelców Karpackich, wydany w 1940 r. w drukarni oo. Franciszkanów w Jerozolimie. Mam jeszcze następne jego wydania z 1942 i 1943 r. Na wewnętrznej stronie okładki jednego egzemplarza widzę odręczny wpis: Qizil-Rabat 27.XI.1942. Gdy to czytam, momentalnie myśl wędruje do Polskiej Armii na Wschodzie. Przed oczyma stają generałowie: Władysław Anders, Władysław Sikorski.

Na modlitewniku „Ku Tobie Panie”, wydanym w 1942 r. nakładem Biura opieki nad polskimi jeńcami wojennymi w Lyonie, jest pieczętka niemieckim gotykiem: Geprüft Oflag II E16. A na innym „Z Bogiem za Wiarę i Ojczyznę”, wydanym w Szkocji przez Biskupa Polowego WP, wpis atramentem: „Serd. błogosławieństwo! Józef Gawlina Biskup pol. WP”, a pod nim: „Podczas jazdy do Glasgow na urlop – otrzymałem to w pociągu”. Obok nazwisko żołnierza i numery jednostek w których służył: 607 squadron, 615, 302, 206, 302, 175, 234. Pojawiają się też smutne refleksje. Częste zawołanie w tych modlitewnikach to: „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie”. Dziś wróciły i Ojczyzna, i wolność. Czy ktoś dziękuje? Ktoś docenia?

Ale powróćmy do codzienności. Rozwijanie tych zainteresowań i zaangażowanie w pracę nie byłoby możliwe bez opiekuńczych skrzydeł żony Danuty, z którą idziemy wspólnie przez życie przez 44 lata. Po drodze dołączyli córka z synem, a ostatnio troje wnucząt. I tak myślę, że wnuki to jest ta iskierka radości, którą Pan Bóg zostawił człowiekowi na ostatnie lata życia.

POMORSKA AKADEMIA MEDYCZNA W SZCZECINIE 1948-2008

RAMOWY PROGRAM OBCHODÓW 60-LECIA PAM

4 października 2008 r. – sobota

18.00 – 20.00 – Bazylika Archikatedralna

Koncert Chóru PAM z udziałem solistów pod dyr. prof. Ryszarda Handke,
Koncert organowy

9 października 2008 r. – czwartek

9.00 – 14.00 – Rektorat PAM, ul. Rybacka 1

Konferencja naukowa „Pomorska Akademia Medyczna – 60 lat służby w walce
z chorobami cywilizacyjnymi”

10.00 – 14.00 – Hotel Radisson SAS

Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych

19.00 – 21.00 – Zamek Książąt Pomorskich

Wieczór na Zamku – Opera na Zamku, sala Anny Jagiellonki, sala Bogusława,
Galeria Południowa

21. 15 – Dziedziniec Zamkowy

Toast rektora

Występ gwiazdy wieczoru

10 października 2008 r. – piątek

9.30 – 11.00 – Msza święta w Bazylice Archikatedralnej

11.00 – 11.30 – Uroczysty przemarsz władz uczelni, zaproszonych gości, pracowników i studentów
PAM ulicami Szczecina z Bazyliki do Rektoratu PAM

12.00 – 14.30 – Rektorat PAM, aula

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2008/2009

11 października 2008 r. – sobota

15.00 – 17.00 – Zjazd Absolwentów PAM, spotkanie w auli, zwiedzanie budynku Rektoratu

17.00 – 22.00 – Piknik na Rybackiej

WYSTAWY TOWARZYSZĄCE OBCHODOM

Rektorat

- Pozazawodowe pasje pracowników i absolwentów PAM

Biblioteka Główna PAM

- Zbiory Biblioteki Głównej PAM – od starodruku do książki elektronicznej
- Najnowsza literatura medyczna w ofercie wydawców zagranicznych
- Z książką w tle
- Biuletyn na wesoło – wybór rysunków Jacka Rudnickiego

POZAZAWODOWE PASJE PRACOWNIKÓW I ABSOLWENTÓW PAM

W związku z obchodami 60-lecia naszej uczelni zwracam się ponownie z uprzejmą prośbą do wszystkich, którzy poza pasją zawodową realizują się poprzez różne formy aktywności kulturalne: malują, rzeźbią, fotografują, kolekcjonują ciekawe zbiory, o przyłączenie się do przygotowania wystawy

poświęconej zainteresowaniom pozazawodowym naszych pracowników i absolwentów.

Wiem, że jest nas wielu, poprzez pasje pokażemy, że jesteśmy otwarci, a nasze horyzonty sięgają dalej niż medycyna, nie ujmując jej samej rangi sztuki.

prof. dr hab. Przemysław Nowacki

Prosimy o kontakt z Biurem Rzecznika PAM red. Kingą Brandys, tel. 091 4800 777; e-mail: k.brandys@sci.pam.szczecin.pl.

ZJAZD ABSOLWENTÓW PAM

Po raz pierwszy spotkali się w połowie maja. Wszyscy byli zgodni, że z okazji 60-lecia uczelni trzeba zorganizować zjazd i ktoś to musi zrobić. Początki nie były łatwe. Dopiero kiedy pojawiła się dr Jolanta Popowicz, przygotowania nabrały tempa. Najpierw powstał Komitet Organizacyjny Zjazdu Absolwentów, wystarczyło kilka telefonów i już był gotowy zespół. Przewodniczącą została oczywiście dr Jola Popowicz, jej zastępcami dr Mieczysław Chruściel i dr Piotr Becker. W skład zespołu weszli także: dr Ewa Szpindor, dr hab. prof. PAM Jacek Rudnicki, dr Maksymilian Mikée, dr Zygmunt Niedźwiedz, Jerzy Koralewski, dr hab. prof. PAM Bogusław Czerny i dr hab. Andrzej Potemkowski.

Spotykają się w budynku Rektoratu przy ul. Rybackiej. Na zebrania nie zawsze wszyscy przychodzą, ale to przecież nie jest ważne. Ważne, że zjazd się odbędzie - 11 października 2008 r. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu były cztery osoby. Jak zwykle najpierw ustalono, co zostało zrobione, później zatwierdzono menu pikniku i przygotowano pisma do sponsorów.

Kinga Brandys: Zjazdy mają dziwną moc łączenia ludzi, bez względu na wszystko. Wasz też ma być taki?

Dr Maksymilian Mikée: Mnie zawsze fascynowało, dlaczego ludzie, którzy przyjechali na dawną uczelnię z całej Polski, mają jakąś potrzebę więzi i spotkania się. Kończymy studia, później szczęśliwi rozjeżdżamy się do domów i nagle po pięciu – dziesięciu latach odczuwamy konieczność spotkania się ponownie. Jest jakaś siła magiczna, która nas łączy i jednocześnie pozwala na wymianę poglądów, spotkań osobistych, wspomnień. Nie wiem, jak to wytłumaczyć. Obserwuję to na zjazdach mojego roku, które odbywają się co pięć lat i wciąż jakaś siła nas pcha, aby się spotykać.

Dr Jolanta Popowicz: Zjazd 60-lecia będzie wspinały, wszystko robimy, aby tak było. Do tej pory imprezy związane z jubileuszem naszej Akademii kończyły się balem, tak było na jej 25-lecie i 50-lecie. Tym razem organizujemy wielki piknik na Rybackiej, na dziedzińcu naszej Alma Mater. I to będzie coś innego. Myślę, że po latach koledzy chętnie na nasz zjazd przyjadą. Mój rocznik akurat



obchodzi 35-lecie i mam nadzieję, że w całości zjawi się na pikniku.

11 października w sobotę zapraszamy absolwentów PAM na piknik na Rybackiej. Czy będą jeszcze inne atrakcje?

Dr Jolanta Popowicz: Wcześniej o 15.00 spotkamy się w auli Akademii, gdzie będzie pan rektor i Senat, profesorowie, później rocznikami przejdziemy do sal, a następnie będziemy zwiedzać większość pomieszczeń odrestaurowanego Rektoratu, a około 17.00 rozpoczynamy piknik – to ma być grillowanie przy muzyce z dodatkowymi atrakcjami.

Czy dotrzecie do wszystkich absolwentów, zarówno tych w kraju, jak i za granicą?

Dr Mieczysław Chruściel: Musimy uruchomić nasze znajomości, aby dotrzeć do wszystkich. Jeśli wiadomość o zjeździe do nich dotrze, to może uruchomi się ta siła magiczna, o której mówił Maks. Mnie się to kojarzy z taką anegdotą. Kiedyś po latach pokazywałem prof. Marliczowi jego portret – portrety rektorów w Sali Senatu są moją darowizną dla Akademii – i on mnie wtedy zapytał, za co ja tak kocham tę Akademię. Ja się bardzo utożsamiam z uczelnią. Pracowałem w niej 25 lat temu i nadal jestem z nią związany emocjonalnie; ile razy tu przychodzę, czuję się jak u siebie w domu. Spotykam tu swoich kolegów. Profesor Przemysław Nowacki, obecny rektor, to przecież mój kolega z

roku. Bardzo jestem przejęty tym, jak wypadnie nasz zjazd, co prawda Jola tak to wszystko ładnie spięła, ma masę rozmaitych papierów, wiele spraw już załatwiliśmy, ale czy to wyjdzie, czy podolamy i ile osób przyjdzie? To jest podstawowe pytanie i nad tym musimy się skupić.

Dr Maksymilian Mikée: Będziemy współpracować z Izbami Lekarskimi. Spora grupa kolegów wyjechała z różnych powodów za granicę i do nich też chcemy dotrzeć, przecież wiele osób utrzymuje z nimi kontakty.

Stale wracacie wspomnieniami do waszych czasów na tej uczelni. Dlaczego?

Dr Maksymilian Mikée: Nasza Akademia się zmienia i nie zmienia – ja mogę tak powiedzieć, bo jestem najstarszy w tym gronie. Co mi się przypomina z uczelni? Przypomina mi się ogromny zapal i chęć nauki. Tej nauki i tego zawodu, o którym się marzyło.

Dr Jolanta Popowicz: Jesteśmy tymi rocznikami, które chciały studiować i studiowały.

Dr Maksymilian Mikée: Wiedzieliśmy, że będziemy pracować w kraju, nikt z nas nie myślał o pracy za granicą. Co pamiętam z tamtych lat? Pomorzany i... kwitnące magnolie, i tę ogromną starą salę wykładową, a w niej fantastycznych profesorów – prof. Jan Słotwiński – dziś całkowicie zapomniana postać, profesorowie: Stanisław Zajaczek, Adam Krechowicki, Eugeniusz Miętkowski – ludzie o ogromnych zainteresowaniach, także pozamedycznych. To była ta magia uczelni.

Salę były pełne, nie można było znaleźć wolnego miejsca. Pamiętam też piękne koleżanki i to też jest miłe, jak się wraca wspomnieniami. Pamiętam pierwsze kluby studenckie, prace samorządów, wspólne wycieczki, obozy... To uczyło nas zawodu, ale przede wszystkim kontaktu z przyszłym pacjentem. Nasi profesorowie byli bardzo wymagający, ale z dużym poczuciem humoru. To grono profesorów nauczyło nas odpowiedzialności zawodowej i jednocześnie umiejętności kontaktu z ludźmi.

*Rozmawiała red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy PAM*

Więcej o obchodach 60-lecia PAM i Zjeździe Absolwentów na stronie www.ams.edu.pl

EDUKACJA POPORODOWA – PROFILAKTYKA ZDROWEJ RODZINY

II MIĘDZYNARODOWY ZJAZD POŁOŻNYCH, POŁOŻNYCH RODZINNYCH I PIELĘGNIAREK NEONATOLOGICZNYCH



W Świnoujściu w dniach 23-25 kwietnia 2008 r. odbył się II Międzynarodowy Zjazd Położnych, Położnych Rodzinnych i Pielęgniarek Neonatologicznych pt. „Edukacja poporodowa – profilaktyka zdrowej rodziny”. Patronat honorowy nad obradami objęli: mgr Leokadia Jędrzejewska, konsultant krajowy w dziedzinie pielęgniarstwa ginekologicznego i położniczego, prof. Maria Borszewska-Kornacka, wojewódzki konsultant w dziedzinie neonatologii dla województwa małopolskiego, Janusz Żmurkiewicz, prezydent Świnoujścia; patronat naukowy – Polskie Towarzystwo Medycyny Perinatalnej Oddział Zachodniopomorski. Na zjeździe mocną reprezentację miała Pomorska Akademia Medyczna w osobach dr Doroty Ćwiek, mgr Katarzyny Augustyniuk oraz dr. hab. prof. PAM Jacka Rudnickiego.

Obrady zjazdu toczyły się w ramach trzech sesji: neonatologicznej, położniczej i ogólnej. Tematy prezentowane w sesji neonatologicznej obejmowały problemy dotyczące noworodka przedwcześnie urodzonego, roli lekarza rodzinnego i położnej w opiece nad nim, a także znaczenia edukacji poporodowej. W sesji położniczej skupiono się nad zagadnieniami porodu i położu oraz sposobami pomocy matce w okresie poporodowym. W sesji ogólnej dyskutowano nad interpersonalnymi aspektami wypalenia zawodowego i sposobami radzenia sobie ze stresem.

Niezwykle ciekawy wykład miał dr Angelo Rella z Uniwersytetu w Bari, m.in. o Orianie Fallaci i jej książce „List do nienarodzonego dziecka”, wzruszającej rozmowie z kimś niezwykle ważnym, chociaż takim małym i bezbronny wobec świata. Mówił również o jedynym ojcu, który „urodził” dziecko, czyli o stolarzu Dżepetto, i powieści Carla Collodiego „Pinokio”. A także o tradycjach religii chrześcijańskiej i roli rodziców w okolicznościach porodu.



Na zjeździe obywatelstwo zyskał sobie Program Edukacji Poporodowej „Szkoła matek i ojców”, który narodził się w Szczecinie. Jest to przedłużenie szkół rodzenia prowadzonych od 50 lat przez położników za przykładem prof. Włodzimierza Fijałkowskiego. Aktualnie program wszedł jako moduł do certyfikatu jakości ISO 9001-2000, będąc oryginalnym dorobkiem PAM. Jego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa noworodków wypisywanych do domu i leczonych w klinice.

*dr hab. prof. PAM Jacek Rudnicki
Klinika Patologii Noworodka*

POSTĘPY W LECZENIU CHORÓB CYWILIZACYJNYCH

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA TOWARZYSTWA TERAPII MONITOROWANEJ

W dniach 29-31 maja 2008 r. w Międzyzdrojach odbyła się Ogólnopolska Konferencja Towarzystwa Terapii Monitorowanej, zorganizowana przez Katedrę Farmakologii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, zatytułowana „Postępy w leczeniu chorób cywilizacyjnych”. Wzięło w niej udział 106 uczestników, wśród których znaleźli się lekarze, farmaceuci oraz diagności laboratoryjni.

Celem konferencji było poszerzenie wiedzy na temat aktualnych trendów dotyczących terapii chorób cywilizacyjnych. Szczególną uwagę zwrócono na problem nowoczesnego leczenia zaburzeń metabolicznych, nadciśnienia tętniczego, reumatoidalnego zapalenia stawów oraz chorób neurodegeneracyjnych. Ogółem wygłoszono 11 referatów w trzech sesjach, 10 doniesień ustnych oraz przedstawiono 19 prac w sesjach plakatowych.

Wykład plenarny pod tytułem „Starzenie się okiem przyrodnika” wygłosił prof. Jerzy Vetulani. Niezwykle ciekawe zagadnienie, przedstawione z charakterystycznym dla prof. Vetulaniego humorem, zainteresowało wszystkich uczestników, a sam wykład zakończył się długimi brawami. Tego samego dnia odbyła się uroczysta kolacja, która stała się okazją do wymiany poglądów oraz wspomnień dotyczących poprzedniej konferencji.

Sesja „Postępy w leczeniu chorób metabolicznych” rozpoczęła drugi dzień konferencji. Wykład na temat współczesnej farmakoterapii zaburzeń lipidowych wygłosiła jako pierwsza prof. Longina Kłosiewicz-Latoszek. Niezwykle ciekawe wystąpienie prof. Jerzego Głuszka dotyczyło postępów w leczeniu nadciśnienia tętniczego. Agnieszka Dudzińska, przedstawicielka firmy GlaxoSmithKline, zapoznała uczestników z możliwościami leczenia i profilaktyki



żylnej choroby zakrzepowo-zatorowej za pomocą leku Fraxiparine.

W sesji drugiej na temat „Chorujący mózg – cena współczesnej cywilizacji?” jako pierwszy wystąpił prof. Grzegorz Opala, przedstawiając słuchaczom wykład na temat „Chorób układu nerwowego w świetle prognoz demograficznych”. Wystąpienie dotyczące leczenia choroby Parkinsona zaprezentował dr Sławomir Budrewicz, a następnie prof. Przemysław Nowacki przedstawił raczej mało optymistyczne dane na temat „Czynników cywilizacyjnych jako czynników ryzyka udarów”. Przedstawiciel firmy GlaxoSmithKline Piotr Zalewa, kończąc sesję, podzielił się ze słuchaczami aktualnymi poglądami na temat roli ropinirolu w leczeniu choroby Parkinsona.

W sesji trzeciej noszącej tytuł „Postępy w leczeniu chorób układu ruchu” prof. Włodzimierz Maśliński wygłosił niezwykle ciekawy wykład dotyczący „Postępów w leczeniu biologicznym reu-

matoidalnego zapalenia stawów”. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż pomimo trudnego tematu zagadnienia w nim omówione zostały przedstawione w przystępny i bardzo interesujący sposób. Profesor Piotr Kuśnierz w kolejnym wykładzie przedstawił aktualne poglądy na temat „Potencjalnego znaczenia markerów genetycznych w przewidywaniu przebiegu chorób reumatycznych narządu ruchu”. Żywe zainteresowanie wywołała kolejna prezentacja jedynej w tym gronie lekarza zabiegowego. Dr hab. prof. PAM Andrzej Bohatyrewicz przedsta-

wił słuchaczom zagadnienia dotyczące „Postępu w chirurgii ortopedycznej”. Obrady zakończyły się sesją plakatową. Następny dzień poświęcony był wystąpieniom ustnym, a kolejna sesja plakatowa zakończyła zjazd.

Konferencja „Postępy w leczeniu chorób cywilizacyjnych” była organizowana pod patronatem marszałka województwa zachodniopomorskiego oraz Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Szczecinie. W gronie sponsorów znaleźli się Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego, Pomorska Akademia Medyczna (działalność wspomagająca badania), firmy GlaxoSmithKline, Roche, Meranco, Novartis, Polpharma oraz Abbott. Konferencja poza wymiarem naukowym była również promocją województwa zachodniopomorskiego jako ośrodka zajmującego się problematyką chorób cywilizacyjnych.

*dr Monika Białecka
Katedra Farmakologii*





25. JUBILEUSZOWA KONFERENCJA DYDAKTYCZNA KIEROWNIKÓW KATEDR BIOCHEMII UCZELNI MEDYCZNYCH W POLSCE SZCZECIN – MIĘDZYDROJE, 30-31 MAJA 2008 R.

Konferencja Dydaktyczna Kierowników Katedr Biochemii Uczelni Medycznych w Polsce ma już 25-letnią tradycję. Powołana w reakcji na nieodpowiedzialne praktyki władz stanu wojennego kontynuuje swoją misję do dzisiaj. Z biegiem lat zmieniał się jednak charakter tych dydaktycznych spotkań na szczycie. Z instytucji protestującej przeciwko niefrasobliwości i niekompetencji urzędników odpowiedzialnych za kształcenie studentów medycyny w zakresie biochemii, Konferencja przekształciła się w forum wymiany doświadczeń dydaktycznych i starań zmierzających do udoskonalenia programów i form nauczania przedmiotu. Nie do przecenienia jest także fakt wypracowania prawdziwie przyjacielskich kontaktów pomiędzy jej uczestnikami oraz stworzenie wyjątkowych więzów pomiędzy obecnie sprawującymi kierownictwo poszczególnych jednostek naukowo-dydaktycznych z pokoleniem ich nauczycieli i mentorów.

Organizację srebrnego jubileuszu Konferencji powierzono Katedrze Biochemii i Chemii Medycznej

Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Organizatorzy, mając na uwadze tak szczególnie charakter spotkania, postanowili, aby odbyło się ono w miejscu wyjątkowym: nad polskim morzem w jednym z piękniejszych kurortów Pomorza Zachodniego – Międzyzdrojach.

W imieniu władz Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie uczestników powitał rektor PAM prof. Przemysław Nowacki. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na unikalny wymiar spotkań dydaktyków biochemii lekarskiej, które bez żadnej przesady można traktować jako wzór do naśladowania przez przedstawicieli innych przedmiotów wykładanych na uczelniach medycznych i nie tylko. Merytoryczną część obrad poprzedziła chwila ciszy, poświęcona pamięci wieloletniego sponsora Konferencji i jej członka honorowego Edwarda Romanowskiego – dyrektora firmy A.G.A. Analytical, który odszedł w minionym roku. Następnie głos zabrał prof. Mariusz Żydowo – emerytowany kierownik Katedry



przykładem klinicysty, który swoją praktykę lekarską oparł na solidnej wiedzy biochemicznej, zaczerpniętej ze źródła o znaczeniu wyjątkowym nawet w skali światowej.

Warto w tym miejscu podkreślić, że troje pierwszych mówców: profesorowie Mariusz Żydowo, Janina Kwiatkowska-

Biochemii Akademii Medycznej w Gdańsku i jednocześnie pomysłodawca tego przedsięwzięcia sprzed ćwierćwiecza. Profesor mówił o tym, jak zrodziła się idea spotkań i dlaczego powinna mieć swoją kontynuację. Wyraził przy tym nadzieję, że pokolenie aktualnych kierowników ideę tę twórczo rozwinie i przekaże swoim następcom. W kolejnym wystąpieniu prof. Janina Kwiatkowska-Korczak – emerytowana kierownik Katedry Biochemii Akademii Medycznej we Wrocławiu, przedstawiła historię dotychczasowych spotkań. Pani profesor miała ku temu szczególny tytuł, bowiem od początku dokumentuje tę historię, sprawując opiekę nad kroniką, która obok wartości estetycznych ma już właściwie walor źródła historycznego. Następnym mówcą był prof. Zygmunt Machoy – emerytowany kierownik Katedry Biochemii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, współgospodarz Konferencji. Swoją wykład poświęcił postaci jednego z uczniów Jakuba Karola Parnasa – prof. Bogusława Halikowskiego, który przez wiele lat mieszkał i pracował w Szczecinie jako kierownik jednej z klinik pediatrycznych PAM. W swoim bogatym życiu zawodowym i naukowym prof. Halikowski osiągnął status członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk, przynosząc tym samym zaszczyt szczecińskiemu środowisku naukowemu. Był także wspianym

Korczak i Zygmunt Machoy to członkowie honorowi Polskiego Towarzystwa Biochemicznego, a profesorowie Żydowo i Machoy cieszą się także godnością doktora honoris causa swoich macierzystych uczelni, co świadczy wymownie o pozycji Konferencji w kalendarzu wydarzeń o znaczeniu wyjątkowym dla polskiego środowiska naukowego, a akademickiego w szczególności.



Drugą część obrad poświęcono sprawozdaniu z piątej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biochemicznej dla studentów wydziałów lekarskich pod nazwą „Superhelisa”. W imieniu organizatorów głos zabrał prof. Julian Świerczyński – kierownik Katedry Biochemii Akademii Medycznej w Gdańsku. Podczas dyskusji zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia pewnych zmian do regulaminu konkursu. Podkreślono także, że jest on jednym z najbar-

dzień konkretnych i dojrzałych owoców Konferencji, bowiem pomysł jego powołania do życia zrodził się właśnie podczas jednego z poprzednich spotkań.

Obowiązkowym punktem programu każdej Konferencji Dydaktycznej Kierowników Katedr Biochemii Uczelni Medycznych w Polsce jest przedstawienie zasad dydaktyki w jednostce organizującej spotkanie. Tym razem uczynił to zespół dydaktyczny Katedry Biochemii i Chemii Medycznej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, który zapoznał zebranych ze wszystkimi formami zajęć z biochemii wdrożonymi na poszczególnych wydziałach uczelni, także w zakresie programu anglojęzycznego.

Sponsorem konferencji była po raz pierwszy firma Sigma-Aldrich, której przedstawiciel omówił krótko minioną i obecną jej działalność, zwłaszcza dotyczącą współpracy z polskimi laboratoriami bio-

chemicznymi. Organizatorzy składają podziękowanie dr. Aleksandrowi Jankowskiemu, prezesowi Sigma-Aldrich, za zrozumienie ich potrzeb materialnych i osobistą życzliwość.

Jubileuszowa 25. Konferencja Dydaktyczna Kierowników Katedr Biochemii Uczelni Medycznych w Polsce przeszła do historii. Połączyła bogatą i chlubną przeszłość z pracowitym dniem dzisiejszym. Pozwoliła także ugruntować uzasadnioną nadzieję, iż kolejne lata nie przyniosą zmierzchu czy wręcz zaniechania tych pożytecznych kontaktów, ale przeciwnie – umocnią je w imię kontynuacji najlepszych tradycji akademickich.

*prof. dr hab. Dariusz Chlubek
Katedra Biochemii i Chemii Medycznej*

POŁOŻNICY I POŁOŻNE DLA MATKI I DZIECKA

W dniach 1-4 czerwca 2008 r. w Piechowicach k. Szklarskiej Poręby odbył się ogólnopolski zjazd „Położnicy i położne dla matki i dziecka” organizowany przez Klinikę Patologii Noworodka PAM i Polskie Centrum Edukacji – Anna Osińska. Radzie naukowej zjazdu przewodniczył prof. Ryszard Poręba, w jej skład weszli m.in. prof. Mariusz Zimmer, dr hab. prof. PAM Jacek Rudnicki, prof. Bogdan Chazan, prof. Barbara Świątek, dr Wojciech Puzyna, dr Urszula Sioma-Markowska i inni. Uczestnikami były położne i lekarze z całego kraju w liczbie 150 osób.



Tematyka zjazdu obejmowała zarówno medyczne, jak prawne zagadnienia pracy lekarzy i położnych, profilaktyki i diagnostyki prenatalnej, wad wrodzonych u noworodka, ale także praw ojca w porodzie czy terapii bólów kręgosłupa u kobiet ciężarnych.

W hotelowym basenie odbywały się również warsztaty z wybranych metod terapeutycznych w wodzie dla kobiet w ciąży.

*dr hab. prof. PAM Jacek Rudnicki
Klinika Patologii Noworodka*

WIŚLAŃSKIE IMPRESJE

VIII KONGRES MEDYCyny RODZINNEJ

W Wiśle w dniach 5-8 czerwca 2008 r. odbył się VIII Kongres Medycyny Rodzinnej pod hasłem „U źródeł zdrowia”. Patronat honorowy objęła minister zdrowia Ewa Kopacz. Kongresy MR to największa impreza o charakterze naukowym i integracyjnym Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce (KLRwP), organizacji zrzeszającej blisko 5000 lekarzy rodzinnych z całego kraju. Miejszem obrad był Hotel Gołębiewski, malowniczo położony na stoku Góry Bukowej należącej do pasma Beskidu Śląskiego. Na Kongres przybyła rekordowa liczba 2000 lekarzy rodzinnych.

W trakcie czterech kongresowych dni odbyły się dwie sesje plenarne, dwie sesje wykładowe, osiem sesji warsztatowych, sześć kursów tematycznych oraz sesja plakatowa, na której prezentowano 16 prac badawczych lekarzy rodzinnych. W trakcie sesji wykładowych mówiono m.in. o roli lekarza rodzinnego w leczeniu choroby tytoniowej, nadciśnienia tętniczego, nadwagi i otyłości, schorzeń układu moczowego i zaburzeń gospodarki elektrolitowej. Podczas prezentacji ustnych poruszane były kwestie epidemiologii, jakości, organizacji i zarządzania, profilaktyki i edukacji zdrowotnej oraz zawodowego kształcenia ustawicznego. W trakcie sesji warsztatowych dyskutowano m.in. o kontroli ZOZ-ów oraz o standardach współdziałania z pracownikiem socjalnym. Szczególnie gorąca była dyskusja dotycząca współpracy pomiędzy systemem ratownictwa medycznego a praktykami lekarzy rodzinnych. Okazało się, że – niezależnie od regionu Polski – problem „przerzucania kosztów” pomiędzy tymi dwoma świadczeniodawcami jest taki sam. Ciekawym doświadczeniem był udział w spotkaniu stowarzyszenia Vasco da Gama Movement. Jest to inicjatywa zrzeszająca rezydentów i młodych (do pięciu lat od ukończenia specjalizacji) lekarzy rodzinnych z całej Europy. Spotkanie tej grupy odbyło się po raz pierwszy w Polsce.

W trakcie Kongresu wysłuchaliśmy ponad 40

prelegentów. Wśród nich byli klinicyści ze wszystkich dziedzin medycyny, a także praktykujący lekarze rodinni. Dużo emocji wzbudził wykład prof. Lwa Starowicza, a także wystąpienie znanego z wielu podręczników akademickich prof. Franciszka Kokota, który z lekkością i swadą przedstawił skomplikowane problemy gospodarki wodno-elektrolitowej i kwasowo-zasadowej.

Ośrodek szczeciński aktywnie uczestniczył w pracach Kongresu. Podczas sesji plakatowej zaprezentowana została praca pt. „Ocena podejścia pacjentów palących papierosy do nałogu nikotynizmu”. Szef Samodzielnej Pracowni Kształcenia Lekarza Rodzinnego PAM dr Artur Mierzecki współprowadził sesję plenarną na temat chorób odytoniowych oraz



sesję warsztatową o sposobach zalecania pacjentom aktywności fizycznej. Prezes Zachodniopomorskiego Oddziału KLRwP dr Wiesława Fabian poprowadziła kurs na temat programu „Poprawa kontroli glikemii”, a na stoisku PZWL można było nabyć książkę o cukrzycy typu 2, której jest współautorką. Warto zaznaczyć, że dr Mierzecki był jedynym reprezentantem PAM na Kongresie.

Kongres to nie tylko czas nauki i dyskusji, ale również rozrywki i oderwania się od codziennej pracy. Wysłuchaliśmy uroczego koncertu Andrzeja Sikorowskiego, bawiliśmy się przy występach kabaretu Grupa Rafała Kmity, a zwieńczeniem Kongresu był bal lekarza rodzinnego, podczas którego grała orkiestra

Jose Torresa. W ostatnim dniu odbyło się otwarte posiedzenie Zarządu Głównego Kolegium.

Następny Kongres zaplanowano na wiosnę 2009 w Mikołajkach. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

*Monika Dobrek,
Artur Mierzecki, Samodzielna Pracownia
Kształcenia Lekarza Rodzinnego
Zdjęcie Dariusz Jałocha*

IV ZACHODNIOPOMORSKIE DNI PSYCHIATRYCZNE

TYPOLOGIA ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH: INDYWIDUALNA DIAGNOZA, INDYWIDUALNE LECZENIE?



„Medycyna zna trzy przypadki wymagające nagłej interwencji: krwotok, zawał i szkolenie podyplomowe”

Te słowa słyszymy, kończąc szkolenie lekarskie. Ich wagę doceniamy po latach, gdy zdajemy sobie sprawę, jak wielu nowych rzeczy musimy się nauczyć, by godnie pełnić zawód, do którego przygotowali nas nasi nauczyciele

Od 60 lat Pomorska Akademia Medyczna kształci lekarzy. Dziś wielu z nich to znani w kraju i na świecie naukowcy poświęcający swój talent i wiedzę temu, co dla człowieka najważniejsze – zdrowiu. Truizmem wydaje się stwierdzenie, żeby aby dobrze leczyć, trzeba wiedzieć, co leczyć. Kluczowymi pytaniami podczas międzynarodowej konferencji psychiatrów było: Czy nowoczesne odkrycia farmakogenetyczne

i farmakogenomiczne w psychiatrii pozwolą mieć nadzieję na celowane leczenie pacjentów w homogennych podgrupach, tak jak to ma miejsce w niektórych przypadkach w onkologii? Czy aktualne typologie psychiatryczne okażą się przydatne w praktyce?

Zainteresowanie Zachodniopomorskimi Dniami Psychiatrycznymi rośnie: odbywające się 13-14 czerwca 2008 r. po raz czwarty zgromadziły 350 uczestników. Konferencję objął patronatem rektor PAM prof. Przemysław Nowacki. Organizatorzy: Katedra i Klinika Psychiatrii PAM, Polskie Towarzystwo Psychiatryczne Oddział Szczeciński, Sekcja Genetyki Psychiatrycznej PTP,

Sekcja Psychofarmakoterapii PTP, Sekcja Psychiatrii Biologicznej PTP, Komisja ds. Uzależnień, zaprosili do swojego grona również Komitet Rejestracyjny Polskiego Towarzystwa Badań nad Uzależnieniami. Jest bardzo ważne, aby w 38-milionowym kraju, jakim jest Polska, powstało naukowe towarzystwo integrujące specjalistów z różnych dziedzin związanych z problemem uzależnień, gdyż dotyczy on coraz szerszej i coraz młodszej populacji pacjentów.

Mieliśmy zaszczyt gościć wielu znamienitych naukowców, którzy dzielili się z nami wiedzą na temat najnowszych osiągnięć: od typologii schizofrenii, chorób afektywnych, zespołów lękowych, uzależnień, nietypowego przebiegu zaburzeń psychicznych w zależności od wieku i płci po kontekst genetyczny diagnozy zaburzeń psychicznych.

W obradach brali udział: konsultant krajowy ds. psychiatrii prof. Marek Jarema (absolwent PAM), konsultant krajowy ds. psychiatrii dzieci i młodzieży prof. Irena Namysłowska, przewodniczący Sekcji Naukowych Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego: prof. Marek Jarema, prof. Janusz Rybakowski, prof. Jerzy Samochowiec, prof. Bogdan de Barbaro, a także przewodniczący Komisji Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego ds. ADHD prof. Tomasz Wolańczyk i ds. Uzależnień dr Bogusław Habrat. Przybyło również wielu członków Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego na czele z prezesem prof.

Aleksandrem Araszkiewiczem. Gośćmi specjalnymi konferencji byli prof. Jan Lubiński (PAM), dzielący się z psychiatrami wiedzą na temat: „Od genu do łóżka chorego – jak stało się to możliwe w onkologii?”, i prof. Jerzy Vetulani, ze zmuszającym do refleksji wykładem pt. „Neurobiologia moralności”. Gość z Greifswaldu prof. Alfons Hamm w interesującym referacie pt. „Modulation of the acoustic startle reflex by attention and emotion: promising endophenotype for behavioral genetics” przedstawił, w jaki sposób techniki pracy psychologa mogą być pomocne genetyce.

Wszystkich uczestników spotkania poruszyła pantonima pt. „Zaczarowany ogród” w wykonaniu uczestników Dziennego Ośrodka Terapeutyczno-Edukacyjnego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem Krajowego Towarzystwa Autyzmu Oddział w Szczecinie. Stało się dobrym obyczajem szczecińskich konferencji zapraszanie do udziału także tych, którym służymy. Dla lekarza ważne jest nie tylko to, JAKI jest PACJENT, ale jak się GO poznaje...

A prof. Jacek Wciórka, współautor i orędownik Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego, poruszył uczestników wykładem pt. „Typ schizofrenii a realia pomocy w przewycięzaniu tak definiowanego kryzysu psychotycznego”.

Interesującą nowością były sesje posterowe w formie krótkich multimedialnych prezentacji, co pozwoliło na pełniejsze zaangażowanie zarówno autorów, jak i dyskutujących nad przedstawianymi zagadnieniami.

Dziękujemy redakcji czasopiśma „Psychiatria” za wydrukowanie suplementu z abstraktami i wszystkim sponsorom, którzy „wytypowali” siebie do pomocy Komitetowi Organizacyjnemu. Mamy nadzieję, że przewodniczący Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego prof. Jerzy Samochowiec nie zaprzestanie promowania naszej Alma Mater w Polsce i za rok znowu spotkamy się w Międzyzdrojach.

Izabela Gorzkowska
Zdjęcia Grzegorz
Gorzkowski



CZY BIBLIOTEKI W SZWECJI I NORWEGII SĄ LEPSZE?

W maju br. odbył się wyjazd studyjny dla bibliotekarzy wszystkich typów bibliotek zorganizowany przez Centrum Edukacji Bibliotekarskiej i Dokumentacyjnej w Warszawie oraz Unię Europejskich Federalistów w Łodzi. Celem wyjazdu było zapoznanie się z organizacją i zarządzaniem bibliotekami Szwecji i Norwegii. W ciągu sześciu dni bibliotekarze z całej Polski mieli okazję odwiedzenia bibliotek uniwersyteckich, publicznych i szkolnych oraz dwóch bibliotek narodowych – w Sztokholmie i Oslo. Program obejmował także prezentacje dotyczące organizacji bibliotek w obydwu krajach.

W czteroosobowej grupie bibliotekarzy ze szcześcińskich bibliotek szkół wyższych największą ciekawość budziły oczywiście tamtejsze biblioteki uniwersyteckie. I niepewność – jak w tym porównaniu wypadną nasze placówki.

Największe wrażenie na wszystkich wywarła biblioteka Wyższej Szkoły Zarządzania w Oslo, która jest największą szkołą biznesową w Europie i drugą pod względem wielkości uczelnią wyższą w Norwegii. Nowy budynek biblioteki otwarty w 2005 r. został zaprojektowany z myślą o potrzebach współczesnego użytkownika. Oferuje ponad 1450 miejsc dla użytkowników, w tym 46 pokoi pracy indywidualnej, ponad 300 miejsc do pracy grupowej oraz ponad 320 stanowisk komputerowych, z czego ponad 120 to stanowiska stojące. Na terenie całej biblioteki dostępny jest także internet bezprzewodowy. Biblioteka podzielona jest na kilka stref: czytelną czasopism bieżących, obszar, gdzie zlokalizowane są stanowiska komputerowe oraz pokoje pracy grupowej i indywidualnej. Są to tzw. strefy głośne. Dużą część biblioteki zajmuje strefa tzw. cichego czytania (pracy cichej). Ciekawostką jest to, że przewidziano tam również miejsca, w których można dowolnie zestawiać małe stoliki na kółkach w celu zorganizowania miejsca do pracy w zależności od potrzeb, nawet dla większej grupy. Księgozbiór biblioteki liczy ponad 100 tys. dokumentów drukowanych, ponad 28 tys. książek elektronicznych, 425 tytułów czasopism w wersji tradycyjnej, ponad 13 tys. czasopism elektronicznych oraz 83 bazy

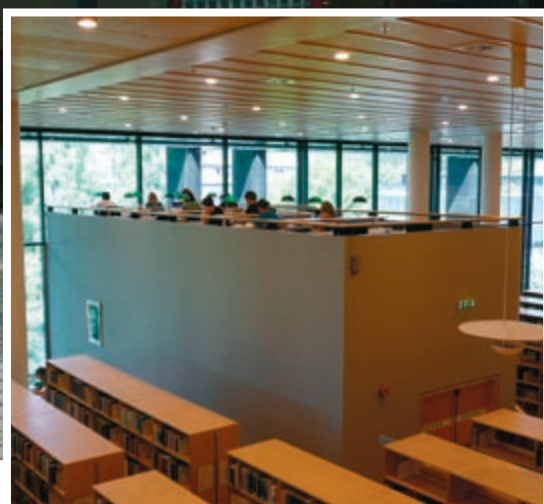
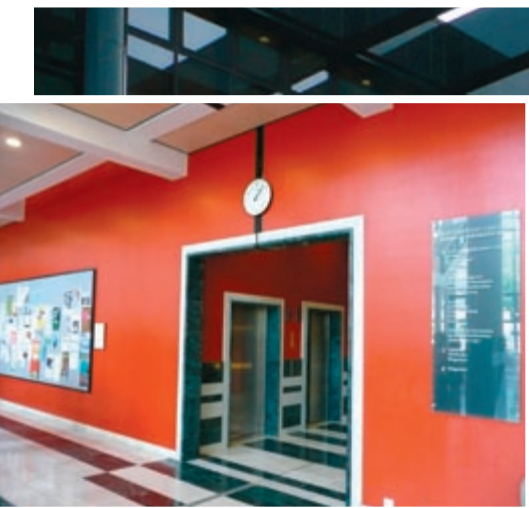
danych – dostępnych dla pracowników uczelni i studentów.

Biblioteka Uniwersytetu w Oslo składa się z czterech bibliotek wydziałowych. Największa z nich – biblioteka humanistyczna i nauk społecznych otwarta została w 1999 r. W tym samym budynku mieści się również centralna administracja biblioteki uniwersyteckiej. Ciekawe rozwiązania architektoniczne pozwalają na zaspokojenie potrzeb nawet najbardziej wymagających użytkowników. Księgozbiór biblioteki liczy ponad 2 120 000 książek, 4200 tytułów czasopism drukowanych oraz 2500 czasopism elektronicznych. W ciągu roku notowanych jest ponad 560 tys. wypożyczeń, ponad 47 tys. książek wypożyczanych jest do innych bibliotek w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych oraz ponad 20 tys. sprowadzanych z innych bibliotek.

Wszystkie norweskie biblioteki uniwersyteckie, biblioteka narodowa, biblioteki collegiów oraz inne biblioteki naukowe pracują w jednym, opracowanym specjalnie na ich potrzeby systemie BIBSYS. Ciekawym rozwiązaniem jest działający w regionie Østfold, w którym leży m.in. Oslo, system wypożyczeń międzybibliotecznych. Obsługiwany jest przez specjalną firmę, która codziennie bądź kilka razy w tygodniu, w zależności od potrzeb, odbiera z każdej z bibliotek materiały zamówione przez inną bibliotekę i dostarcza do zamawiającego własnym transportem. Swym działaniem obejmuje biblioteki uniwersyteckie, publiczne oraz szkolne. Wypożyczenia międzybiblioteczne są bardzo rozpowszechnione i szeroko wykorzystywane, o czym świadczy chociażby liczba wypożyczanych materiałów bibliotecznych w bibliotece uniwersyteckiej w Oslo.

Biblioteki skandynawskie są nie tylko miejscem, w którym można książki wypożyczać lub skorzystać z nich w czytelni, ale również, a może przede wszystkim miejscem, które ma inspirować do kreatywności i nauki w kreatywnym otoczeniu. Są również miejscem spotkań, wymiany doświadczeń, wspólnej nauki oraz spędzania czasu. Nie bez znaczenia jest fakt, że w tym samym budynku są wydzielone miejsca, w których znajdują się bary czy kawiarenki umożliwiające zjedzenie posiłku lub wypicie np. kawy.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTETU W OSŁO



BIBLIOTEKA WYŻSZEJ SZKOŁY ZARZĄDZANIA W OSLO



Biblioteki publiczne w Skandynawii, podobnie jak w Polsce, oprócz funkcji typowo bibliotecznych pełnią też funkcje placówek kulturalnych, w których odbywają się odczyty, koncerty czy spotkania z autorami. Wielką wagę przywiązują do jak najciekawszego zorganizowania czasu dla najmłodszych czytelników, aby wyrobić w nich nawyk korzystania z biblioteki i czytania książek. Bardzo rozbudowane są czytelnie multimedialne umożliwiające korzystanie ze zbiorów na kasetach, CD-romach oraz przeznaczone dla specjalnych grup użytkowników np. osób niepełnosprawnych.

Zastanawiałam się, czy mogą mnie czymś zaskoczyć biblioteki szkolne. Te, z których ja korzystałam w Polsce, nie budzą miłych wspomnień. Biblioteki szkolne zarówno w Szwecji, jak i w Norwegii są przede wszystkim przyjazne dla ucznia. Poza książkami, oczywiście, oferują niezliczoną ilość najróżniejszych źródeł, są doskonale wyposażone w sprzęt komputerowy, multimedialny itp., przygotowując uczniów do samodzielnego poszukiwania wiedzy i samodzielnej nauki. Codziennością są olbrzymie

telewizory czy taka nowość, jak choćby tablica multimedialna.

Jak na tym tle wypada Biblioteka Główna PAM? Całkiem nieźle. Jest w niej to, co w najnowocześniejszych bibliotekach w Szwecji i Norwegii: prawie nieograniczony dostęp do elektronicznych źródeł informacji, internet bezprzewodowy, który na świecie jest już normą, pokoje pracy grupowej i indywidualnej, również miejsca do odpoczynku i kawiarenka. Nie są wprawdzie tak imponującej wielkości, jak w Bibliotece Uniwersyteckiej w Oslo czy Wyższej Szkole Zarządzania, ale też nasza uczelnia jest nieco mniejsza i mniejsza jest liczba studentów. Choć gdyby znalazła się jeszcze jakaś dodatkowa powierzchnia, na pewno udało by się ją zagospodarować z pożytkiem dla naszych użytkowników. Jednym słowem, nie odbiegamy od europejskich standardów i w gronie bibliotekarzy innych krajów możemy czuć się jak wśród równych sobie.

mgr Dagmara Budek
Biblioteka Główna

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ AKADEMICKĄ – SZCZECIN 2008



W dniach 23–25 kwietnia 2008 r. w Szczecinie odbyły się Spotkania z Książką Akademicką, których organizatorem i pomysłodawcą było Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych w Warszawie. Organizację pierwszej edycji powierzono Uniwersytetowi Szczecińskiemu. Dzień inauguracji 23 kwietnia wybrany został nieprzypadkowo – jest to Światowy

Dzień Książki, ustanowiony przez UNESCO w celu promocji czytelnictwa, edytorstwa i ochrony własności intelektualnej za pomocą praw autorskich.

Celem Spotkań z Książką Akademicką była próba pokazania i przybliżenia dorobku naukowego polskich uczelni. Wśród ponad 30 wystawców, prezentujących się na stoiskach rozlokowanych na terenie Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego przy ul. Krakowskiej, znalazły się m.in. wydawnictwa: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Dorobek naukowy uczelni i jej pracowników zaprezentowało także Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, eksponując uczelniane czasopismo „Annales Academiae Medicae Stetinensis”, rozprawy habilitacyjne oraz podręczniki dla studentów, które spotkały się z dużym zainteresowaniem odwiedzających.

mgr Wojciech Markowski
Dział Wydawnictw

WYSTAWA KSIĄŻEK NAUKOWYCH W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ PAM

W dniach 27-29 maja br. Biblioteka Główna Pomorskiej Akademii Medycznej wraz z wydawnictwem International Publishing Service Sp. z o.o. zorganizowały w czytelni Biblioteki wystawę zagranicznych książek naukowych, na której można było zamówić pokazywane tytuły. Zaprezentowano najnowsze publikacje czołowych wydawców zagranicznych, tydzień wcześniej wystawiane na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie. Ekspozycja cieszyła się dużym zainteresowaniem i zakończyła wieloma zamówieniami, zarówno osób prywatnych, jak i Biblioteki Główniej oraz jednostek PAM.

W trakcie trwania wystawy, 28 maja 2008 r. zorganizowano też spotkanie przedstawicieli dwóch



zagranicznych wydawnictw naukowych: Elsevier Health Sciences i Lippincott Williams and Wilkins z wykładowcami prowadzącymi zajęcia w ramach medycznych studiów anglojęzycznych.

Celem spotkania było pokazanie możliwości korzystania z materiałów on-line, co powinno ułatwić pracę wykładowcom, a studentom umożliwić lepsze przygotowywanie się do zajęć.

Artur Graboś z Elsevier Health Sciences oraz Jacek Lewinson z Lippincott Williams and Wilkins przedstawili dodatkowe materiały, które wydawnictwa oferują wykładowcom korzystającym z drukowanych wersji ich podręczników. Są one nieodpłatnie dostępne poprzez strony internetowe oraz w formie osobnych dedykowanych portali medycznych.

Wykładowcy oraz studenci PAM zaproszeni zostali do skorzystania z 30-dniowego, bezpłatnego



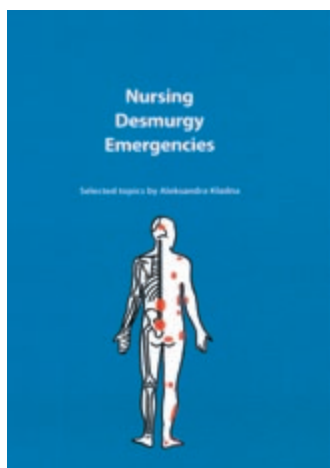


dostępu elektronicznego do najnowszych podręczników i materiałów pomocniczych do zajęć. W tym celu należy dokonać indywidualnej rejestracji na stronach wydawnictw: <http://evolve.elsevier.com> oraz <http://thepoint.lww.com>.

Przedstawiciele obu wydawnictw zaoferowali pomoc w zorganizowaniu ponownych spotkań z następnymi grupami.

*mgr Agnieszka Tupikowska
Biblioteka Główna*

OFERTA WYDAWNICTWA PAM



NURSING, DESMURGY, EMERGENCIES – SELECTED TOPICS

Pod redakcją Aleksandry Kładnej

Tłumaczenie z języka polskiego Przemysław Ustianowski i Jakub Gąsiorowski

Szczecin 2008, format B5, 196 stron, oprawa twarda

Podręcznik jest tłumaczeniem na język angielski pracy zbiorowej pod redakcją dr hab. prof. PAM Aleksandry Kładnej opublikowanej przez Wydawnictwo PAM w 2007 r. pt. „Pielęgniarstwo, desmurgia, stany zagrożenia życia – wybrane zagadnienia”. Zawiera szczegółowy opis czynności, które powinien wykonać personel niosący pomoc, a także postępowania reanimacyjnego i resuscytacyjnego u dorosłych i dzieci.

Opracowanie obejmuje aktualną, szczegółową wiedzę z zakresu pierwszej pomocy medycznej, jaką powinien mieć student medycyny. Wiadomości te są przydatne także pielęgniarkom, ratownikom, sanitariuszom oraz młodym lekarzom.

STUDENCI Z KRANKENPFLEGESCHULE W SZCZECINIE

W dniach 31 marca – 25 kwietnia 2008 r. przebywali w Szczecinie niemieccy studenci Szkoły Pielęgniarskiej w Burgu (Niemcy – Sachsen-Anhalt). W tym samym czasie czworo polskich studentów odbywało zajęcia praktyczne w Niemczech. Do wyjazdu doszło dzięki umowie, jaką Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie zawarła z Krankenpflegeschule w Burgu. Pobyt w Polsce niemieckich studentów miał na celu zapoznanie się ze specyfiką pracy pielęgniarki w

Polsce, doskonalenie umiejętności zdobytych w toku szkolenia teoretycznego oraz wymianę doświadczeń.

Goście z Burga pracowali w ramach zajęć praktycznych w Klinice Kardiologii i Klinice Kardiochirurgii (po 40 godzin) pod kierunkiem mgr Aleksandry Kozłowskiej oraz w Klinice Patologii Noworodka pod kierunkiem mgr Doroty Pilch. Studenci odbyli także 17 godzin zajęć teoretycznych z zakresu podstaw pielęgniarstwa w pracowniach



przy ul. Żołnierskiej. Zajęcia odbywały się wspólnie ze studentami polskimi.

W wolnych chwilach studenci z Burga zwiedzali Szczecin oraz wspólnie z polskimi kolegami byli w kręgielni i dyskotecie. Dzięki uprzejmości firmy Medigreif i tłumaczki pani Barbary Sobolewskiej byli w akwaparku w Gryfinie. Zorganizowano im

także wycieczkę do Międzyzdrojów i Świnoujścia, gdzie zwiedzili m.in. rezerwat żubrów, Muzeum Wolińskiego Parku Narodowego, latarnię morską w Świnoujściu. Jednakże najwięcej emocji wzbudził spacer brzegiem morza i poszukiwanie muszelek oraz bursztynów po nocnym sztormie.

Mam nadzieję, że kilkutygodniowy pobyt i zajęcia w Polsce były dla naszych niemieckich gości atrakcyjne i przyczyniły się do podniesienia umiejętności pielęgniarstkich studentów z Burga, nawiązania nowych znajomości i przyjaźni oraz poznania Szczecina i okolic.

*dr n. med. Dorota Ćwiek
Katedra i Zakład
Pielęgniarstwa Położniczo-
Ginekologicznego*



KONCERT CHARYTATYWNY NA RZECZ ZACHODNIOPOMORSKIEGO HOSPICIJUM DLA DZIECI



21 maja 2008 r. na małym dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich odbył się koncert charytatywny na rzecz Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci. Wzięli w nim udział: Robert Narwojsz z zespołem Doktor Fisher, Jacek Rudnicki i Marek Mac, Zdzisław Klich i Przemek Nowak oraz Jola Szczepaniak. Gospodarzem imprezy był dr hab. Jarosław Peregud-Pogorzelski.

Na koncert składały się kompozycje autorskie wykonawców, klasyczne standardy jazzowe w wykonaniu Joli Szczepaniak i Jacka Rudnickiego, a także utwory klasyczne, jak fuga i toccata Bacha wykonane na akordeonie przez Przemka Nowaka w jego interpretacji.

W trakcie imprezy wolontariusze współpracujący z Zachodniopomorskim Hospicjum dla Dzieci przeprowadzili kwestę na jego rzecz.

Piosenka finałowa „Paszport do przyszłości” kompozycji Roberta Narwojsza z tekstem Jacka Rudnickiego, napisana dla dzieci ciężko chorych na podstawie książki prof. Jerzego Armaty, zaśpiewana przez wszystkich wykonawców – udała się nadzwyczajnie. Serdecznie dziękujemy.

Koncert był częścią obchodów 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

Jacek Rudnicki



KONFERENCJA DOKTORANTÓW UCZELNI SZCZECIŃSKICH

W piątek, 13 czerwca 2008 r. w sali Senatu Politechniki Szczecińskiej odbyła się konferencja samorządów doktoranckich uczelni szczecińskich poświęcona wyzwaniom i przyszłości studiów doktoranckich w naszym regionie. Na zebranie stawili się przedstawiciele zarówno doktorantów, jak i władz wszystkich uczelni Szczecina prowadzących tego typu studia. Pomorską Akademię Medyczną reprezentowali: prof. Zygmunt Machoy, Sylwester Ciećwież, Dariusz Kotłęga i Sławomir Szymański.

Konferencja złożona była z czterech wykładów, po których przewidziano panel dyskusyjny. Jako pierwszy głos zabrał Paweł Kopiczyński, przewodniczący Parlamentu Doktorantów Akademii Rolniczej, który przedstawił kierunki rozwoju studiów doktoranckich, podstawy prawne, na których musimy się opierać, oraz założenia projektu reformy systemu nauki i reformy szkolnictwa wyższego. Zwrócił szczególną uwagę na znaczenie procesu bolońskiego w kształtowaniu programu studiów w przyszłości oraz na spodziewane zmiany związane z nowym projektem reformy.

Następny wykład wygłosił nasz kolega Sylwester Ciećwież, który przedstawił model funkcjonowania studiów doktoranckich na przykładzie PAM. Wystąpienie wywołało duże zainteresowanie wśród słuchaczy, gdyż specyfika naszych studiów i różnice były widoczne nie tylko w systemie przyznawania stypendiów doktoranckich i socjalnych czy ich wysokości, ale także w sposobie rekrutacji na studia. Nie bez echa pozostał fakt czterokrotnie mniejszego zainteresowania naszymi studiami w tym roku akademickim. Wielu dyskutantów wracało później do naszych rozwiązań, wskazując nas za przykład do naśladowania. Wśród wyzwań, jakie postawił przewodniczący Parlamentu Doktorantów PAM na najbliższe miesiące, pojawiły się: zwiększenie wysokości stypendiów doktoranckich, ustalenie statusu doktoranta, przeciwdziałanie zmniejszeniu zainteresowania absolwentów studiami doktoranckimi, postulowanie zwiększenia funduszy na stypendia za wyniki w nauce.

Kolejnym wykładowcą była prof. Maria Czerepaniak-Walczak, kierownik studiów doktoranc-

kich na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego, z bardzo ciekawym wystąpieniem zatytułowanym „Model jest czy należy go tworzyć”. Przestrzegła przed próbami standaryzacji studiów doktoranckich, dostrzegając na naszym lokalnym terenie wiele różnic w ich prowadzeniu między szczecińskimi uczelniami, świadczących dobitnie o ich oryginalności. Zachęcała do umocowań studiów we wszelkich powstających i powstałych strategiach rozwoju i aktach prawnych, co zwiększałoby znacząco ich atrakcyjność i innowacyjność oraz poprawiało ich użyteczność społeczną. Dużą część swego wystąpienia poświęciła modelowi kariery zawodowej, w którym aż osiem z 20 punktów dotyczy bezpośrednio doktorantów. Wspomniała także o propozycjach doktoratów zawodowych i naukowych, spośród których tylko drugi pozwalałby na kontynuowanie kariery naukowej. Oddzielnym tematem wystąpienia były środki finansowania rozpraw doktorskich. Profesorka Czerepaniak-Walczak omówiła aktualnie dostępne możliwości: od stypendiów doktoranckich, przez granty naukowe KBN i granty europejskie oraz granty specjalistyczne fundowane przez firmy, do programów pomostowych Unii Europejskiej. Podkreślała rolę inicjatyw popularyzujących naukę, np. znane w Zachodniopomorskiem Festiwale Nauki.

Wystąpienie kolejnego wykładowcy prof. Waleriana Arabczyka, kierownika Studium Doktoranckiego Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej Politechniki Szczecińskiej, miało troszkę inny charakter. Jego prezentację przygotowali doktoranci. Słuchacze podzielili wystąpienie na działy, w ramach których następnie zadawali profesorowi pytania. Profesor na nie odpowiadał, dzieląc się z uczestnikami swoją wiedzą i doświadczeniem. Po ostatnim wykładzie rozpoczęła się bardzo żywiołowa dyskusja. Pytań było wiele, głównie dotyczących różnic w przebiegu i programie studiów doktoranckich.

Konferencja była bardzo dobrym i wnikliwym spojrzeniem na aktualne miejsce doktoranta w świecie naukowym. Mimo często znacznych różnic programowych, różnych bieżących problemów,

mamy także kwestie, które rozwiązywać musimy wspólnie i dla których wyegzekwowania niezbędna jest solidarność naszych samorządów, stąd wielka rola tego typu konferencji, na których możemy się spotkać i we własnym gronie przedyskutować nurtujące nas problemy. Widzimy potrzebę ponownego

spotkania się wraz z naszymi zwierzchnikami w kolejnym roku akademickim, bogatsi o zdobytą wiedzę i doświadczenia, by ponownie porozmawiać rzeczowo i wspólnie znaleźć kompleksowe rozwiązania.

*Sławomir Szymański
Studium Doktoranckie WL*

ZŁOŻONE WADY WRODZONE SERCA WYKRYWANE PRENATALNIE

16 kwietnia 2008 r. w Sali Kopernikańskiej SPSK-2 odbyło się seminarium Studenckiego Towarzystwa Naukowego PAM pt. „Złożone wady wrodzone serca wykrywane prenatalnie”. Na zaproszenie STN przybyli dr Grażyna Dawid – pediatra kardiolog oraz dr Jerzy Węgrzynowski – położnik ginekolog, którzy wspólnie tworzą unikatową w Zachodniopomorskiem parę lekarzy zajmujących się kompleksowo stanem kardiologicznym dziecka od zapłodnienia przez poród do późnego dzieciństwa. Podobne pary, powołane dzięki Programowi Polcardio Prenatal, działają w każdym województwie i raz na kwartał spotykają się w wybranym miejscu, by wspólnie omówić swe sukcesy i porażki.

Zaproszonych gości oraz przybyłych licznie studentów w imieniu organizatorów powitała Urszula Kulik. Po krótkich słowach wprowadzenia do tematu kardiologii płodowej prowadzący przedstawili kilka ciekawych przypadków klinicznych. Sposób postępowania z małym pacjentem, od momentu wykrycia wady serca do czasu przywrócenia prawidłowych funkcji organizmu bądź całkowitego wyleczenia nieprawidłowości, budził zainteresowanie słuchaczy i nieskrywany podziw dla dokonań dwójki prowadzących.

Seminarium ukazało wielką wagę współpracy lekarzy różnych specjalności w trosce o zdrowie



pacjenta. Dzięki niej można m.in. wykrywać złożone wady serca już w okresie prenatalnym, co z kolei umożliwia skuteczną terapię noworodka i znacznie zwiększa jego szanse na przeżycie. Wykłady poparto licznymi zdjęciami ultrasonograficznymi, które zwiększały siłę przekazu i umożliwiały zrozumienie tematu. Seminarium cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony studentów, co skłania do organizowania częstszych spotkań tego typu.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w kolejnych takich przedsięwzięciach, a zaproszonym gościom dziękujemy za tak ciekawe przedstawienie bardzo trudnego zagadnienia.

*Agata Małozieć
II rok WL
Sławomir Szymański*

PRZESZCZEP DALEJ!

W dniu 24 kwietnia br. w Rektoracie Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, w ramach autorskiego projektu organizowanego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA – Poland, odbyła się konferencja naukowa „Przeszczep dalej!”, zrealizowana we współpracy IFMSA – Poland Oddział Szczecin z STN PAM. Była ona elementem ogólnopolskiej kampanii informacyjnej o medycznych, etycznych i społecznych aspektach transplantologii.

Rozwój medycyny umożliwia dziś stosowanie metod leczenia, które wcześniej były nieosiągalne. Transplantacja narządów jest jedną ze zdobyczy nauki, która często jest jedynym ratunkiem dla pacjentów. Zapotrzebowanie znacznie przekracza liczbę wykonywanych przeszczepień, a liczba pacjentów oczekujących na organy stale rośnie. W Polsce wykonuje się rocznie około 1500 przeszczepień różnych narządów. Jesteśmy pod tym względem daleko w tyle za innymi krajami UE. Dlaczego tak się dzieje? Przyczyn jest wiele. Niewystarczająca ilość środków finansowych, zbyt mała liczba specjalistycznych ośrodków, niska świadomość wśród społeczeństwa czy wreszcie liczne aspekty natury etycznej i moralnej.

IFMSA – Poland, mając na względzie trudną sytuację transplantologii, przeprowadziła serię konferencji i debat w wielu miastach, poruszając problemy związane z donacją narządów. Kampania informacyjna odbyła się już m.in. w Krakowie, Wrocławiu, Bydgoszczy, a wydarzenia z nią związane cieszyły się ogromnym zainteresowaniem w środowisku studenckim, jak i wśród mieszkańców danych ośrodków. Na prelekcjach gościły znane autorytety z dziedzin medycyny związanych z transplantologią oraz szanowani specjaliści z danego miasta. Nie inaczej było też w Szczecinie.

Aby zainteresować mieszkańców problemem transplantologii, zorganizowaliśmy kampanię reklamową. Byliśmy obecni w Telewizji Polskiej Szczecin, w głównym programie informacyjnym i w wywiadzie po głównym wydaniu „Kroniki”. Polskie Radio Szczecin poświęciło nam wieczorną audycję oraz promowało



organizowaną przez nas konferencję przez kilka dni. Zainteresowaliśmy tematem szczecińskie gazety oraz portale internetowe tak lokalne, jak i ogólnopolskie. Studenci naszej Alma Mater wynajętym zabytkowym tramwajem ubrani w białe fartuchy jechali przez miasto i rozdawali informacyjne ulotki. A wszystko po to, by 24 kwietnia 2008 r. w auli Pomorskiej Akademii Medycznej przy ul. Rybackiej zainteresowani mogli wysłuchać ciekawych wykładów i dyskusji na temat aspektów medycznych i etycznych transplantologii. Swoje wykłady przedstawili: prof. Marek Ostrowski – konsultant wojewódzki w dziedzinie transplantologii klinicznej („Przeszczepianie narządów wczoraj i dzisiaj”); prof. Bogusław Machaliński – dziekan Wydziału Lekarskiego PAM („Komórki macierzyste – nowe perspektywy dla medycyny regeneracyjnej”); prof. Kazimierz Ciechanowski („Blaski i cienie leczenia nerkozastępczego”); dr hab. prof. PAM Romuald Bohatyrewicz („Śmierć mózgu – artefaktem intensywnej terapii – szansą na życie”); prof. Ireneusz Kojder („Śmierć mózgu – śmierć człowieka”); dr n. hum. Maria Siemińska, Zbigniew Wojda („Rodzinny kontekst przeszczepu”); ks. dr Jan Mazur („Transplantologia jako problem teologiczny”).

Patronat nad naszą konferencją objął prezydent Szczecina Piotr Krzystek, a także rektor PAM prof. Przemysław Nowacki. Uczestniczył w niej m.in. wiceprezydent Szczecina dr Tomasz Jarmoliński, który pogratulował nam projektu i obiecał w przyszłości wspierać nas w podobnych akcjach.



W konferencji wzięło udział w sumie ponad 700 słuchaczy – głównie licealistów i studentów. Aula pękała w szwach, ciastka i kawa znikwały w zastraszającym tempie, a na twarzach widać było zainteresowanie i ważkość poruszanego tematu. Mamy nadzieję, że w następnym roku akademickim uda się nam zrealizować kolejny tak duży projekt, nad którym już teraz intensywnie pracujemy...

Chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy nam pomogli i poświęcili swój cenny czas. Szczególne podziękowania składamy prof. Kazimierzowi Ciechanowskiemu za pomoc w realizacji naszego pomysłu, naszym prelegentom, prof. Barbarze Wiszniewskiej oraz studentom, którzy swój cenny i jakże rzadko wolny czas poświęcili na pracę przy organizacji konferencji.

Marek Kaczmarczyk
IV rok WL

NA POCZĄTEK ZDROWY ZĄBEK W PIĄTEK

„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”

J. Korczak

W dniach 18 kwietnia i 9 maja br. w Pomorskiej Akademii Medycznej odbyła się akcja profilaktyczno-lecznicza pt. „Na początek zdrowy ząbek w piątek”, której pomysłodawcą i organizatorem było Polskie Towarzystwo Studentów Stomatologii Oddział w Szczecinie, a koordynatorem obecny prezes PTSS Agnieszka Kamińska.

Małych pacjentów z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Nieśłyszących przy ul. Szpitalnej bezpłatnie przyjmowali studenci trzeciego roku w ramach ćwiczeń klinicznych ze stomatologii wieku rozwojowego. Projekt ten cieszył się dużym powodzeniem, o czym świadczy liczba przyjętych dzieci – 63. Dlatego też w planach jest kontynuacja akcji, która na pewno przyniesie korzyści wszystkim jej uczestnikom – przede wszystkim dzieciom, ale także studentom.

Akcja odbyła się pod honorowym patronatem kierownika Zakładu Stomatologii Dziecięcej dr hab. Krystyny Lisieckiej. Realizacja była możliwa dzięki uprzejmości PAM oraz wsparciu Zarządu Głównego PTSS. Podziękowania należą się sponsorom akcji, firmom Densply, Marrodent, Verdent – fundatorom materiałów stomatologicznych na ten cel.

Dziękujemy wszystkim, którzy wspomogli nas w realizacji projektu, za owocną współpracę i pomoc



udzieloną
nam w or-
ganizacji tego przedsięwzięcia.

Hanna Siedlecka
I rok WL-S

STOMATOLODZY SĄ COOLCULTURALNI

Polskie Towarzystwo Studentów Stomatologii za główny cel działalności stawia sobie promowanie wiedzy i umiejętności praktycznych wśród studentów stomatologii wszystkich uczelni medycznych w kraju. Główną formą jego realizacji jest organizacja szkoleń poszerzających wiedzę z zakresu stomatologii i pozwalających zgłębić tajniki sztuki medycznej zazwyczaj nieodkrywane w toku zajęć akademickich. Nie oznacza to jednak, iż działalność Towarzystwa ograniczona jest tylko do tej jednej sfery aktywności. W związku z coraz większym zainteresowaniem studentów postanowiło wspomóc ich w rozwijaniu innych, nie tylko medycznych, umiejętności. W tym właśnie celu przygotowana została akcja pod nazwą „Stomatolodzy są COOLculturalni”, która w założeniu wspierać ma rozwój osobowości studentów poprzez przekazywanie im wiedzy o technikach negocjacji, sposobach prezentacji własnej osoby oraz zasadach szeroko rozumianej kultury osobistej – a więc o umiejętnościach niezbędnych w dorosłym życiu zarówno zawodowym, jak i prywatnym.

W ramach tej akcji 8 maja 2008 r. odbyło się szkolenie na temat sztuki dobrych manier zorganizowane dla studentów Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Pomorskiej Akademii Medycznej. Zajęcia prowadzone były przez pracowników Urzędu Pracy w Szczecinie. Szkolenie to stanowiło kontynuację spotkań z początku roku na temat autoprezentacji i samozatrudnienia. Akcja została zorganizowana dzięki współpracy PTSS oraz Uczelnianego Biura Karier PAM. Szczególne podziękowania należą się w tym miejscu pani Krystynie Kondrat.

Zamiarem PTSS jest kontynuowanie akcji po wakacjach, w trakcie kolejnego roku akademickiego. Wierzymy, że po odbyciu cyklu szkoleń każdy absolwent nie tylko doskonale zaprezentuje się na rynku pracy, ale również bez problemu odnajdzie się nawet na herbacie u królowej angielskiej ;)

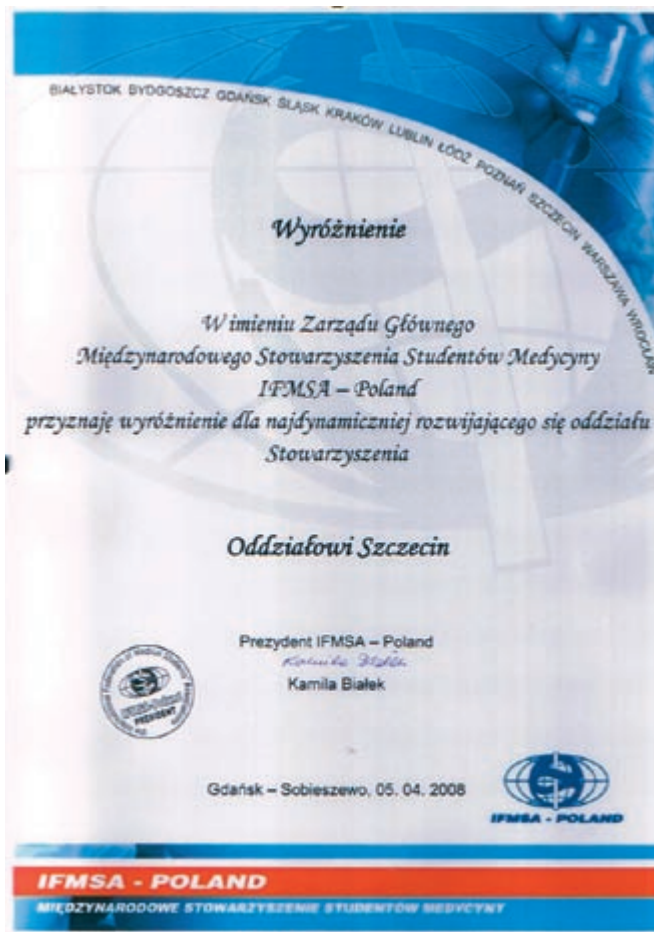
Agnieszka Kamińska
V rok WL-S

A JEDNAK MOŻNA...

IFMSA – Poland to nazwa mówiąca raczej niewiele, trudna do zapamiętania, co więcej, sprawiająca spore problemy w jej wypowiedzeniu. Często nawet członkowie tego Stowarzyszenia nie potrafią owej nazwy wymówić poprawnie, nie wspominając o ciągłych pomyłkach w radiu, telewizji czy prasie...

IFMSA – Poland to Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny należące do federacji IFMSA (International Federation of Medical Students' Associations). Jesteśmy obecni w 100 krajach świata, zrzeszając ponad milion studentów medycyny. W Polsce działamy przy każdej wyższej uczelni kształcącej przyszłych lekarzy. IFMSA – Poland tworzy zatem 11 oddziałów, w skład których wchodzi prawie 2000 osób.

Szczeciński oddział liczy około 200 studentów, spośród których aktywnie działa około 40. Pytanie: po co to wszystko? Czy studiowanie to dla nas zajęcie za mało wypełniające czas? Oczywiście można całe sześć lat narzekać na ograniczenia, jakie wiążą się ze studiowaniem medycyny, jak to nie mamy na nic czasu, siły, że innym łatwiej, lepiej... Ile to razy



słyszałam na studiach opowieści o sześciu latach wyjętych z życiorysu, a przed studiami – po co tak się męczyć, sześć lat bez życia... Takich stwierdzeń na pewno każdy z nas słyszał bez liku, ba, może nawet niektórzy z nas są ich autorami...

IFMSA – Poland takim stwierdzeniom mówi zdecydowanie nie! Nie będzie przesadą napisanie, że dzięki



ludziom w nim działającym widać, że medycyna jest naprawdę najbardziej humanistyczną z nauk. Nie jesteśmy żadnymi wybrańcami losu, lecz po prostu młodymi ludźmi pełnymi ideałów, których nie boją się wprowadzać w życie... Wystarczy przecież rozejrzeć się wokół, by zobaczyć, gdzie wciąż jest za dużo ignorancji, a za mało wiedzy, społecznej solidarności czy ludzkiego spojrzenia... Nie boimy się podejmować trudnych tematów, takich jak problem oswojenia śmierci, choroby przenoszone drogą płciową, rezygnacja z osiągnięć medycyny wskutek wyznawanych wartości czy ignorancji w odniesieniu do transfuzji i transplantacji, prawa pacjenta czy błędy lekarskie. Propagujemy profilaktykę, bo przecież lepiej zapobiegać niż leczyć... Mówimy o badaniach przesiewowych... Uczymy pierwszej pomocy... Wychodzimy do dzieci ze Szpitalem Pluszowego Misia, a dla tych spędzających święta w szpitalu sprowadzamy specjalnie Świętego Mikołaja... Długo by wymieniać, jednak sedno tkwi w chęci oddania części swego czasu drugiemu człowiekowi, który tej pomocy od nas oczekuje. Tylko tyle i aż tyle zarazem. Ponadto wydaje się, że organizacja debaty, konferencji, festiwalu filmowego, wystawy, rozdawania paczek w szpitalach, wolonta-

riatu, akcji plenerowej czy jakiegokolwiek innej, daje organizatorom tak wiele satysfakcji, wyrabia umiejętność gospodarowania czasem, zrobienia czegoś z niczego, odnalezienia się w każdej sytuacji, że „strata” kilku godzin to chyba nie tak wiele...

Duża liczba inicjatyw, kolejny rok kontynuowania wcześniejszych przedsięwzięć, duża liczba nowych,

chętnych do współpracy członków sprawiły, że na zgromadzeniu delegatów w Gdańsku-Sobieszewie w kwietniu 2008 r. uznano nas za najdynamiczniej rozwijający się oddział Stowarzyszenia w Polsce. Zarząd Główny poproszony o uzasadnienie swej decyzji stwierdził, że Oddział Szczecin wykazał się największym w Polsce w stosunku do wielkości oddziału: przyrostem organizowanych akcji, przyrostem grupy docelowej swych akcji, znacznym zróżnicowaniem akcji wykraczającym daleko poza te organizowane w całej Polsce (poza akcjami ogólnopolskimi

widoczne są także nowe, twórcze inicjatywy). Zauważono także „niesamowite zaangażowanie prezidenta oddziału i wszystkich lokalnych koordynatorów w prace Stowarzyszenia”.

Nie wypada ustosunkowywać się do tego, chciałabym jednak bardzo podziękować wszystkim, którym dobro realizowanych przez nas projektów leży na sercu, przede wszystkim członkom IFMSA – Poland, a w szczególności lokalnym koordynatorom. Bardzo chciałabym wymienić nazwiska osób, które poświęcają swój czas, żeby to „działało”, ale mam nadzieję, że znają one swoją wartość, a ich wyniki mówią same za siebie. Ponadto bez pomocy władz naszej Alma Mater nie mielibyśmy szans na realizację naszymi pomysłami. Szczególne podziękowania należą się rektorowi PAM prof. Przemysławowi Nowackiemu, prorektor ds. dydaktyki prof. Barbarze Wiszniewskiej oraz prodziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Elżbiecie Gawrych, którzy to najczęściej przyjmują nas „po prośbie”, służą radą i pomocą. Pozostaje się cieszyć i dalej udowadniać, że jednak można... także studiując medycynę.

Joanna Iskra

IFMSA – Poland Oddział Szczecin

DNI SPORTU PAM

W dniach 5–9 maja 2008 r. Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Klub Uczelniany AZS były organizatorami Dni Sportu, cyklicznej imprezy odbywającej się w hali przy ul. Dunikowskiego. Impreza jak co roku miała charakter sportowo-rekreacyjny i była podsumowaniem całorocznych rozgrywek studentów PAM. Głównymi organizatorami byli: mgr Marek Lesiakowski, Beata Tomaszewska, Piotr Pańczyszyn i Magdalena Rozkrut.

W tym roku rywalizacja odbywała się w następujących dyscyplinach: piłka nożna halowa, pływanie kobiet i mężczyzn, ergometr wioślarski kobiet i mężczyzn. Pływacy rywalizowali na dystansie 50 m stylem dowolnym. Wśród zawodników najlepszy okazał się Piotr Twardochleb z Wydziału Nauk o Zdrowiu, a miano najlepszej studentki zdobyła Lidia

Buńkiewicz. Na ergometrach wioślarskich współzawodniczyły drużyny poszczególnych wydziałów. Po zaciętej rywalizacji pierwsze miejsce przypadło Wydziałowi Nauk o Zdrowiu.

Impreza przebiegała we wspaniałej atmosferze walki do samego końca i o każdą sekundę, która mogła przeważać o ostatecznym zwycięstwie. Zakończyła się w przyjacielskim klimacie remisem między rywalizującymi wydziałami. Cieszy fakt, że mimo zbliżających się ciężkich majowych zaliczeń, przedterminów oraz czerwcowej sesji egzaminacyjnej znajdują się studenci zainteresowani aktywnym spędzaniem czasu jako antidotum na stresy i ogólne przemęczenie.

Tomasz Chmurowicz
V rok WL

STUDENCI MEDYCYNY MIESZKAŃCOM SZCZECINA

W niedzielę, 11 maja 2008 r. odbyła się kolejna już akcja promocyjna „Studenci medycyny mieszkańców Szczecina”. Około 8 rano na Jasne Błonia przybyło kilkunastu studentów PAM, którzy rozłożyli osiem charakterystycznych granatowych namiotów. Rozwiesili banery reklamowe, rozstawili ławki i krzesła, rozdysponowali sprzęt medyczny. Pozostało tylko ubranie „firmowych” koszulek i wszystko było gotowe. Punktualnie o 11 rozpoczęły się bezpłatne badania dla szczecinian.

W pierwszym namiocie studenci stomatologii dokonywali przeglądu jamy ustnej, instruowali, jak prawidłowo myć zęby, rozdawali ulotki i próbki past do zębów. Obok przeprowadzana była akcja „Szpital Pluszowego Misia”, w ramach której studenci przełamywali strach dzieci przed wizytami u lekarza. Około 100 zainteresowanych osób odwiedziło namiot genetyki, gdzie oprócz wypełniania ankiet na temat rodzinnej predyspozycji do nowotworów, informowano o przydatności proponowanych badań genetycznych. Obok studenci prowadzili naukę samobadania piersi oraz rozdawali zaproszenia na

bezpłatną mammografię. W sąsiedztwie namiotu genetycznego przeprowadzane były badania spirometryczne płuc. Nie zabrakło również miejsca dla namiotu, w którym propagowano ideę dawstwa narządów. Rozdawane były ulotki informujące o transplantologii w Polsce oraz oświadczenia woli. Jednak największym zainteresowaniem cieszył się namiot, w którym prowadzone były pomiary poziomu glukozy, ciśnienia tętniczego oraz wyliczanie wskaźnika BMI. Mieszkańcy mogli zasięgnąć porad dotyczących profilaktyki chorób układu krążenia, a także dowiedzieć się nieco więcej na temat swojego zdrowia.

Studenci ratownictwa medycznego nauczali, jak udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej oraz przygotowali symulację akcji ratunkowej. Tym razem było to udzielanie pierwszej pomocy podczas wypadku drogowego. Nowością był udział Straży Pożarnej Miasta Szczecina, jak również obecność wypożyczonego samochodu. Po raz kolejny odbyła się także dyskusja przechodniów z autorytetami nauki. Naszymi gośćmi byli: prof. Zdzisława

Kornacewicz-Jach oraz dr hab. Jacek Gronwald, którzy wygłosili krótkie przemówienia oraz odpowiadali na pytania dotyczące dziedzin medycyny, którymi zajmują się na co dzień. Podczas akcji swoje miejsce miało również stoisko promocyjne uczelni. Z okazji 60-ciolecia PAM przygotowane zostały nowe gadżety oraz zestawy materiałów promocyjnych.

Prezentacja zakończyła się późnym popołudniem, przebadano łącznie około 3000 osób. Organizatorem akcji był Parlament Studentów PAM, IFMSA – Poland oraz PTSS. Patronat nad przedsięwzięciem objął rektor PAM prof. Przemysław Nowacki oraz prezydent Szczecina Piotr Krzystek. Akcja cieszyła się zainteresowaniem zarówno szczecinian, jak i mediów. Szczególne wyrazy wdzięczności należą się prof. Zdzisławie Kornacewicz-Jach oraz doc. Jackowi Gronwaldowi za wystąpienia

podczas akcji, a także firmom Generali TU SA i Colgate-Palmolive. W realizacji całego przedsięwzięcia nieocenioną pomoc okazały Roche, Polpharma, PizzaHut, Klub Garnizonowy oraz firma Auto-Holowanie, którym także składam serdeczne podziękowanie. Po roku przerwy akcja promocyjna Pomorskiej Akademii Medycznej wróciła do kalendarza imprez Szczecina, ciesząc się nadal dużym zainteresowaniem mieszkańców. Oby w następnym roku było podobnie.

*Paweł Stachowiak
V rok WL*

STUDENCI MEDYCYNY PROMUJĄ ZDROWIE W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

Już po raz trzeci, tym razem w Gorzowie Wielkopolskim zorganizowano Białą Niedzielę. Głównym celem przedsięwzięcia było propagowanie idei dawstwa narządów. W niedzielę, 1 czerwca na pl. Katedralnym powstało Miasteczko Zdrowia. W rozstawionych namiotach mieszkańcy Gorzowa mogli bezpłatnie dokonać pomiaru ciśnienia krwi oraz glikemii, zasięgnąć porad na temat profilaktyki chorób układu krążenia czy wykonać badanie spirometryczne.

Był także punkt profilaktyki raka piersi oferujący m.in. bezpłatne badania mammograficzne. W samo południe na pl. Katedralnym stanął mammobus wypożyczony dzięki uprzejmości lubuskiego NFZ, w którym kobiety w wieku 50-69 lat mogły bezpłatnie zrobić badania. Nieoceniony wkład w organizację akcji wnieśli także studenci Pomorskiej Akademii Medycznej. Uczyli gorzowianki prawidłowego badania piersi, podkreślając bardzo ważną rolę tego badania przesiewowego, które często pozwala samym kobietom wykryć pierwsze zmiany. Specjaliści przypominali, że w przypadku raka piersi wczesna reakcja w większości równa się całkowitemu wyleczeniu.

Swoje stoisko miało także Stowarzyszenie „Życie po przeszczepie”, gdzie informowano o wszystkich aspektach transplantologii oraz rozdawano oświadczenia woli. Podczas Białej Niedzieli można było też nauczyć się udzielania pierwszej pomocy, w czym niezastąpieni byli nasi ratownicy medyczni.

Z okazji Dnia Dziecka odbywały się także liczne konkursy dla dzieci i młodzieży z atrakcyjnymi nagrodami. Kosmetyczki Studium Medycznego w Gorzowie Wlkp. malowały dzieciom twarze, wystąpił także teatr uliczny z przedstawieniem „W krainie bajek, baśni i fantazji”. Organizatorem akcji było Stowarzyszenie „Życie po przeszczepie” przy współpracy prezydenta Gorzowa Tadeusza Jędrzejczaka, studentów Pomorskiej Akademii Medycznej, szczecińskiego oddziału IFMSA – Poland, Lubuskiego Oddziału NFZ, Medycznego Studium Zawodowego w Gorzowie i Teatru im. J. Osterwy. Cieszy fakt, że akcja zorganizowana po raz pierwszy sześć lat temu zakorzeniła się nie tylko w Szczecinie, lecz także jej idea rozszerza się na kolejne miasta.

*Paweł Stachowiak
V rok WL*

STUDENCI MEDYCyny MIESZKAŃCOM SZCZECINA



STUDENCI MEDYCyny MIESZKAŃCOM GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO



